

**Koreańska armia ludowa
zadaje silne ciosy
wojskom amerykańskim**

PEKIN. Z Phenianu donoszą, że dowództwo koreańskiej armii ludowej opublikowało następujący komunikat:

Oddziały koreańskiej armii ludowej i ochotnicy chińskiej w rejonie wybrzeża zachodniego zadali przeciwnikowi ciężkie straty. W rejonie Suwonu nieprzyjaciel, który podjął kontrofensywę, usiłował w ciągu ostatnich kilku dni posunąć się naprzód. Oddziały armii ludowej zadaly wrogowi silne ciosy. W rejonie Woudžu nieprzyjaciel, nacierający na pozycje koreańskiej armii ludowej, doznał ciężkich strat.

Wyd A Proletariusze wszystkich Cena 15 groszy
Rok III krajow. łączcie się! Nr 36 (500)

**Nowiny
Rzeszowskie**

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rzeszów, poniedziałek 5 lutego 1951 r.

**W czwartą rocznicę wyboru
Prezydenta Bolesława Bieruta**



Cztery lata temu wołą narodu powołany został na pierwszego Prezydenta Polski Ludowej towarzysz Bolesław Bierut, niezłomny bojownik o wyzwolenie mas pracujących, o wolność narodu polskiego, o pokój, o socjalizm. Od czterech lat towarzysz Bierut pełni swe ciężkie, odpowiedzialne obowiązki, dając całemu narodowi przykład jak trzeba pracować i walczyć o ludowej ojczyzny, dla pokoju.

Rola, jaką tow. Bierut odegrał i odgrywa w Polsce Ludowej znana jest każdemu Polakowi. Z jego imieniem nierozłącznie związane jest walka o wyzwolenie Polski, z jego imieniem nierozłącznie związane jest powstanie i działalność Krajowej Rady Narodowej, odrodzenie nowej państwowości polskiej. Z jego inicjatywy powzięta została historyczna decyzja odbudowy Warszawy, on czuwa nad jej wspaniałym rozwojem. Z imieniem Prezydenta Bieruta związane są wszystkie osiągnięcia narodu polskiego na polu odbudowy kraju, z jego imieniem związany jest gigantyczny Plan 6-letni, który otwiera przed naszym narodem wspaniałe perspektywy socjalistycznej przyszłości.

Prezydent Bolesław Bierut przewodzi narodowi w jego pracy i walce. Jego wskazania oświetlają nam drogę do socjalizmu, drogę walki o pokój, uzbrajają nas w czujność na działalność wroga i uczą czerpać z przebogaty doświadczeń wielkiego Związku Radzieckiego.

Prezydent Bierut uczy nas, że codzienną pracą tworzymy siłę, potęgę i historię naszego narodu. „Utrwalamy — mówi Prezydent Bierut — niezawisłość Polski, jej znaczenie i szacunek wśród innych narodów. Budujemy swym dzisiejszym wysiłkiem lepszą przyszłość naszego pokolenia i pokolenia naszych dzieci. Pamiętajmy o tym codziennie, nieustannie i nie szczędźmy sił, aby zapewnić naszej Polsce Ludowej najpełniejszy rozkwit jej kultury, jej sił i bogactw, aby zbudować jej wspanialsze jutro, aby przez wzrost jej sił i zdobyczy twórczych wzmacnić zwycięstwo ideal postępowych ludzkości, utrwalić pokój i braterstwo między narodami”.

Te słowa Prezydenta Bieruta towarzyszą nam stale, ukazują nam głęboki sens naszej pracy i wysiłków, ukazują nam trwałą wartość tego co tworzymy.

Dzisiaj, w czwartą rocznicę wyboru Prezydenta Bieruta cały naród śle Mu najserdeczniejsze życzenia i przyrzeka jeszcze mocniej zwrócić swe szereg wokół Państwa Ludowego, wokół klasy robotniczej i jej oświatowego oddziału — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — w walce o socjalizm i pokój.

**Agresywne plany USA udaremni
opór narodów całego świata**

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych Chin Ludowych

PEKIN. Agencja Nowych Chin ogłosiła oświadczenie ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai'a, który stwierdził:

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zawsze wypowiadał się za pokojowym uregulowaniem problemu koreańskiego i innych doniosłych problemów Azji. Nie będziemy sięgali daleko w przeszłość, dnia 17 stycznia bież. roku Centralny Rząd Ludowy przedstawił Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ propozycje dotyczące tych problemów. Następnie, 12 krajów azjatyckich i arabskich wniosło swoją rezolucję, proponującą zwołanie konferencji 7 państw w celu uregulowania w sposób pokojowy problemu koreańskiego i innych problemów Dalekiego Wschodu.

Jakkolwiek tytuł tej rezolucji i jej treść wymagają pewnych poprawek, co też znalazło wyraz w poprawkach, zaproponowanych przez delegata radzieckiego, wspomniana rezolucja 12 krajów świadczy konkretnie o szczerym dążeniu do pokoju. Większość krajów, reprezentowanych w Organizacji Narodów Zjednoczonych, pod naciskiem rządu USA zignorowała wysiłki delegatów Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji i większości państw — autorów rezolucji 12 kra-

jów takich, jak Indie, Egipt i inne, zignorowała również pragnienia milijonów ludzi całego świata i 30 stycznia odrzuciła w komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ rezolucję 12-tych krajów i poprawkę, zaproponowaną przez Związek Radziecki oraz uchwaliła rezolucję U S A, która w sposób oszczerczy uznaje Chiny za agresora w Korei — w tym celu, by Stany Zjednoczone mogły nadal rozszerzać swą agresywną wojnę. Następnie, dnia 1 lutego, na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego, kraje te znowu w tenże sposób uchwały rezolucję USA.

Dowodzą to bez żadnych osłonek milijonami ludzi i państw całego świata, że rząd Stanów Zjednoczonych i jego wspólnicy nie chcą pokoju, lecz chcą wojny i że zatrasowały one drogę do pokojowego uregulowania sprawy.

Delegat Indii w Organizacji Narodów Zjednoczonych miał słuszną rację, gdy oświadczył, że uchwała, przyjęta 30 stycznia wieczorem przez większość krajów — członków Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ nie oznacza „żadnego zaprzestania ognia, żadnych rokowań i żadnego pokojowego uregulowania”.

Ten właśnie cel miał na oku rząd Stanów Zjednoczonych, wywierając nacisk na te kraje. Mówiąc konkretniej, wysiłki imperializmu amerykańskiego zmierzają do tego, by przedsięwziąć inwazję i okupację Korei i Tajwanu, oraz interwencje w Vietnamie i Azji południowo-wschodniej, by zawrzeć se paratystyczny traktat pokojowy z Japonią i uzbroić ją łącznie z uzbrojeniem Niemiec Zachodnich, ażeby urzeczywistnić swe marzenie o wyłącznym panowaniu na całym świecie, wtrącając narody Azji, Europy i całego świata w otchłań wojny. Należy stwierdzić, że ten zamiar rządu USA zagrożenia całemu światu nie rokuje widoków powodzenia, że do jego urzeczywistnienia nie wystarczy samej tylko chęci i że zawiera on mnóstwo słabych stron.

Chodzi o to, że plan jest rozpraczył w krokami podejmowanym w chw...

(Ciąg dalszy na str. 2 giej)

**K. J. Woroszyłow
odznaczony
Orderem Lenina**

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ogłosiło następujący dekret:

Za wybitne zasługi wobec partii komunistycznej i narodu radzieckiego odznacza się K. J. Woroszyłowa w dniu 70-lecia jego urodzin — Orderem Lenina.

**Pismo KC WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR
do Marszałka K. J. Woroszyłowa**

MOSKWA. Komitet Centralny WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR skierowały do Marszałka K. J. Woroszyłowa z okazji jego 70-lecia następujące pismo:

„KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR pozdrawia Was wiernego towarzysza walki Lenina i Stalina, wybitnego działacza partii i państwa radzieckiego w dniu Waszego 70-lecia.

Od wczesnej młodości biorąc udział w ruchu rewolucyjnym oddaliście wszystkie swe siły walce o wyzwolenie mas pracujących z pod jarzma kapitalizmu, o zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, o obronę i umocnienie państwa radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju. Na wszystkich partyjnych i państwowych posterunkach krocząc niezłomnie śladami wielkich nauczycieli

Lenina i Stalina oddawaliście służbę ojczyźnie wszystkie swe siły, wiedzę, doświadczenie i talent chlubnie wykonując wszystkie zadania, jakie stawiała przed Wami partia komunistyczna i państwo radzieckie.

Naród radziecki wysoko ocenia Wasze zasługi wobec naszej Ojczyzny. Jako kierownik partyjny, mąż stanu i wybitny organizator Armii Radzieckiej swą niezmordowaną pracą zasłużyliście na szacunek i gorącą miłość narodu radzieckiego dla którego działalność Wasza jest natchnieniem i przykładem.

Z całego serca życzymy Wam, towarzyszu walk, nasz drogą Klemencie Jefremowiczu, wie u lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra naszej Ojczyzny w imię wiekłej sprawy partii Lenina — Stalina.

KC WKP(b) i RADA MINISTRÓW ZSRR

**Depesza Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej**

WARSZAWA. Z okazji 70 rocznicy urodzin Marszałka Związku Radzieckiego K. J. Woroszyłowa Komitet Centralny PZPR przesłał na jego ręce depeszę treści następującej:

Do Towarzysza Klementa Jefremowicza WOSZYŁOWA
Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam z okazji 70-lecia Waszych urodzin najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia dla dobra Waszej wspaniałej Ojczyzny i wielkiej sprawy komunizmu.
Polska klasa robotnicza ceni Was

i kocha jako wiernego ucznia i niezłomnego współpracownika wielkich wodzów proletariatu Lenina i Stalina, zna wspaniałą drogę Waszego życia, pełną oddania i hartu w służbie rewolucji.

W dniu dzisiejszym masy pracujące Polski łączą się z bratnimi narodami radzieckimi w uczuciach głębokiej sympatii i przywiązania do zasłużonego syna narodu radzieckiego.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII
ROBOTNICZEJ
Warszawa, dnia 3. II. 1951 r.

500 numer naszego pisma

Oddajemy dziś do rąk naszych czytelników 500 numer „Nowin Rzeszowskich”. Pięćsetny numer to pewnego rodzaju mały „jubileusz” dla pracowników gazety, pewnego rodzaju podsumowanie dotychczasowych wyników w pracy.

W ciągu 500 dni staraliśmy się doświadczać masom pracującym naszego województwa rzeszowskiego i sąsiednich informacji, staraliśmy się uczynić z „Nowin Rzeszowskich” — organu KW Partii oręż w walce klasowej, staraliśmy się wnieść nasz wkład w wielkie dzieło budownictwa socjalistycznego, staraliśmy się w myśl wskazań Wielkiego LENINA być nie tylko kolektywnym agitatorem i propagandystą, ale i kolektywnym organizatorem”.

Gazeta partyjna służy masom pra

cającym w demaskowaniu wroga klasowego, w dziele uczenia się doświadczeniami w pracy, w popularyzowaniu przedowijków i racjonalizatorów, w mobilizowaniu wszystkich uczących obywateli do realizacji naszych wspaniałych zadań produkcyjnych. Gazeta partyjna nie jest wynikiem pracy wąskiej grupki dziennikarzy. Gazetę partyjną redaguje najszerszy krąg bezpartyjnej robotniczej i chłopięcej inteligencji. Gazeta partyjna jest nie do pomysłenia, nie może istnieć bez tysięcy rzeszowskich respondentów robotniczo-chłopskich. Poprzez nich właśnie może nasza prasa spełniać rolę kolektywnego agitatora i organizatora.

W świetle ostatnich uchwał KC Partii i Rządu jeszcze bardziej wzro

śnięcie znaczenie i odpowiedzialność prasy. Robotnicy i chłopcy pracujący wykorzystują łamy gazety partyjnej do najszerszej krytyki i samokrytyki. Ta rzeczowa, proletariacka krytyka i samokrytyka służy do ujawniania i likwidowania tych wszystkich niedociągnięć, błędów czy aktów wrogiej roboty, które mogłyby osłabić nasz marsz do socjalizmu.

Ucząc się na naszych błędach i osiągnięciach postaramy się jeszcze bardziej związać z masami pracującymi województwa rzeszowskiego, a opierając się na niedociągnięciach wzorach prasy radzieckiej w dalszym ciągu, jeszcze aktywniej mobilizować robotników i chłopów pracujących Ziemi Rzeszowskiej do wielkiego dzieła budownictwa socjalizmu.

Wzrost handlu uspołecznionego zapewni lepszą obsługę mas pracujących

WARSZAWA. W wywiadzie udzielonym red. gosp. PAP, minister handlu wewnętrznego dr Tadeusz Dietrich przedstawił wytyczne tegorocznego planu rozwoju handlu uspołecznionego, podkreślając konieczność dalszego usprawnienia pracy hurtu i detalu oraz pogłębienia walii o obniżenie kosztów obrotu towarowego.

Zwyczajnie przekroczenie narodowego planu gospodarczego w 1950 r. stwarza pomyślny warunki dla dalszego rozwoju handlu uspołecznionego — powiedział min. Dietrich. W 1950 r. bowiem w znacznym stopniu wzrosła rynkowa masa towarowa przeznaczona na bezpośrednią konsumpcję.

W związku z powiększeniem puli artykułów przemysłowych kierowanych na zaspokojenie potrzeb wsi wzrastają możliwości powaźnego podniesienia planowanego skupu na rok 1951. Skup produktów rolnych wzrosła ogółem w stosunku do roku ub. o około 16 proc.

Plan na rok 1951 przewiduje wzrost sprzedaży w stosunku do roku ub.: mleka o 33 proc., masła o 42 proc., jaj o 18 proc., cukru o 9 proc., wln o 21 proc., wędlin o 73 proc., obuwia skózanego o 32 proc., okryć męskich o 73 proc., okryć damskich o 137 proc., odzieży dziecięcej o 19 proc.

W wyniku silnego wzrostu planowanego skupu, produkcji dóbr konsumpcyjnych i wzrostu rynkowej ma-

sy towarowej, nastąpi dalszy znaczny wzrost obrotów handlu uspołecznionego, rozszerzenie zasięgu jego działania, dalsze wyperanie elementów kapitalistycznych i spekulacyjnych z handlu.

Na pytanie co do planowanej w roku bież. rozbudowy sieci uspołecznionych sklepów i zakładów gastronomicznych, min. Dietrich odpowiedział:

Sieć sklepów uspołecznionych wzrosła w 1951 r. do blisko 70 tysięcy, tzn. ok. 13 proc. więcej w stosunku do roku ub. Na szczególnie podkreślenie zasługuje wzrost znaczenia i zasięgu działania MHD, który wyraził się we wzroście obrotu o 250 proc. i sieci sklepów o ponad 4 tysiące. MHD w r. 1951 kontynuować będzie rolę pioniera nowych form handlu i socjalistycznej obsługi konsumenta.

Rok bież. zapewni również kluczową pozycję uspołecznionym formom żywienia zbiorowego. Rozbudowa na sieć zakładów gastronomicznych planowo eliminując z miast i wsi zacofane formy kapitalistyczne osiągnie w końcu br. blisko 5.700 pun-

któw o 350 tysiącach miejsc.

Zapytany, jakie zadania handlu uspołecznionego będą dominowały w bież. roku, min. Dietrich zwrócił uwagę na zadania w zakresie obniżenia kosztów obrotu towarowego, jako jeden z elementów warunkujących wzrost płac realnych i umocnienie naszej waluty.

Planowane oszczędności w handlu nie polega jednak na mechanicznym zaniżaniu wydatków gospodarczo uzasadnionych lecz będzie osiągnięte poprzez usprawnienia, ulepszenie działalności gospodarczej, wyeliminowanie wydatków nieproduktywnych, strat i marnotrawstwa. Min. handlu wewnętrznego wymienił m. in. takie środki, jak skrócenie dróg obrotu towarowego, racjonalne rozplanowanie sieci, pełne wykorzystanie transportu, zmniejszenie ubytków towarowych, racjonalną gospodarkę opakowaniami itp.

Tak więc handel uspołeczniony, który do IV kwartału 1950 roku był przeważającą formą handlu o ile chodzi o wielkość obrotów, a od tego okresu stał się przeważającą formą, także o je chodzi o sieć sklepów, będzie dalej szybko rozwijał się w roku bież. poprzez usprawnienie działalności, obniżenie kosztów, rozszerzenie formy towarowej i zbliżenie do konsumenta, handel uspołeczniony stanie w jeszcze szerszym niż dotychczas zakresie do usług mas pracujących — oświadczył min. Dietrich.

Agresywne plany USA udaremni opór narodów całego świata

(Ciąg dalszy ze strony 1)

II, gdy agresywne sily USA w Korei doznają katastrofalnej porażki, gdy zamagają się przeciwnictwa zarówno wewnątrz samych Stanów Zjednoczonych, jak i w ich stosunkach ze światem zewnętrznym i gdy potęgują się nabywające sily demokratyczne, brzące pokoju. Plan ten dozna niewątpliwie całkowitego fiaska i bankructwa wobec potężnego wzrostu sily oporu narodów całego Chin, całej Azji i całego świata.

Jest to nie tylko jawne oszustwo, lecz również obelga dla narodu chińskiego. Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej nie będzie zwracał na taki organ żadnej absolutnie uwagi.

Rezolucja USA, rzucająca oszczerstwa na Chiny, przedstawiona została wprost Zgromadzeniu Ogólnemu. Oznacza to jawne i bezprawne omówienie Rady Bezpieczeństwa i pogwałcenie zasady jednomyślności wielkich mocarstw.

Jak słusznie stwierdził przedstawiciel Związku Radzieckiego w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wszyscy, którzy głoszą za rezolucją Stanów Zjednoczonych, o-

barczają się poważną odpowiedzialnością za następstwa tego kroku. To też walka o to, by pogrzbąć tę rezolucję — tę bezprawnie i nominalnie tylko przyjętą haniebną, agresywną, reakcyjną i imperialistyczną rezolucję Stanów Zjednoczonych — walka o całkowite jej fasko nie tylko otworze drogę do pokojowego uregulowania problemu koreańskiego i innych doniosłych problemów Azji, lecz również stworzy podstawę do przeciwdziałania wojnie agresywnej, w obronie pokoju na całym świecie i przywrócenia autorytetu Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Robotnicy Essen protestują przeciwko zwolnieniu Alfreda Kruppa

BERLIN. W Essen, gdzie znajdują się osławione fabryki broni Kruppa, mnożą się protesty przeciwko zwolnieniu tego zbrodniarza wojennego i 7 dyrektorów jego zakładów przez władze amerykańskie.

Dawny delegat robotniczy fabryki Kruppa — Wagemann — stwierdził: „od stu lat nie toczyła się bez Kruppa ani jedna wojna“.

Byli przewodniczący Rady Za-

kładowej Fabryki Kruppa — Hansdegel powiedział: po egazy wojennej i rząd w Bonn potrzeba Kruppa dla remilitaryzacji i przygotowania trzeciej wojny światowej. Dotychczas rodzina Kruppów przyniosła Niemcom tylko nieszczęścia, o czym stale przypominają gruzy i zniszczenia w samym Essen. Krupp jest współodpowiedzialny za katastrofę ostatniej wojny światowej i musi wraz ze swymi dyrektorami ponieść karę jako zbrodniarz wojenny“.

64-letni odzwirny, który od 41 lat pracuje w zakładach Kruppa, oświadczył: „Alfred Krupp i jego ojciec popierali Hitlera. Kruppowi opłacało się produkować czołgi i armaty, zarobił on na tym miliony, ale robotnicy chcą pracować dla pokoju i nigdy nie powinny te zakłady stać się na nowo fabryką armat“.

Pocieszenie Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA. Pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Marszałka Sejmu Ustawodawczego RP — Władysława Kowalskiego odbyło się w dniu 3 bm. w sali konferencyjnej Rady Państwa posiedzenie Rady Naczelnej TPP-R. Pośiedzenie poświęcone było omówieniu wyników Miesiąca Pogłębnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz zadań Towarzystwa w obecnym etapie.

W sprawozdaniu z przebiegu, wykonania „Miesiąca“ wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R min. Matuszewski przytoczył cyfry i przykłady, świadczące o wielkim zainteresowaniu najszerszych mas społeczeństwa polskiego życiem i pracą ludzi radzieckich, o wybitnym wzroście świadomości, iż przyjaźni przykład i pomoc ZSRR są gwarantami niepodległości Polski, gwarantami wykonania zadań Planu 6-letniego — planu pokoju i socjalizmu.

Wzmocnić walkę o redukcję zbrojeń

Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował oświadczenie, w którym wezwał obrońców pokoju na całym świecie do poparcia uchwał przyjętych przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w sprawie ograniczenia zbrojeń.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w orędziu do Organizacji Narodów Zjednoczonych wysunął żądanie pod adresem wielkich mocarstw, aby przeprowadziły w ciągu 1951 — 1952 r. progresywną, proporcjonalną i jednoczesną redukcję sił lądowych, morskich i powietrznych sił zbrojnych w granicach od jednej trzeciej do połowy. Redukcja ta stanowić ma pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia. W orędziu do Organizacji Narodów Zjednoczonych wskazano również na możliwość przeprowadzenia programu rozbrojenia.

„Powinien być utworzony — wyjaśniało orędzie do ONZ — przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowy organ kontroli, dysponujący kompetentną inspekcją, której zadaniem byłaby zarówno kontrola redukcji zbrojeń, jak i realizacja zakazu broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i innych rodzajów broni masowego zniszczenia“. Aby kontrola ta była skuteczna... powinna ona polegać na inspekcji — poza danymi zadeklarowanymi — domniemanych sił zbrojnych, istniejącego uzbrojenia i produkcji broni“.

Program ten wyraża najbardziej istotne dążenia i pragnienia setek milionów ludzi na całym świecie. Rozpętanie bowiem wyścigu zbrojeń, to nie tylko droga, prowadząca prosto do nowej, potwornej wojny. Wyścig zbrojeń, rozpętany dziś przez amerykański imperializm, oznacza jawną grabież bogactw całych narodów przez nieliczne grupy władców amerykańskich monopolii. Podżegające wojenni kierują strugi złota, pracy i wynalazczości ludzkiej w kierunku wzmocnienia produkcji bomb atomowych, gazów trujących, czołgów, łodzi podwodnych.

Nie więc dziwnego, że dziś 20 procent powierzchni mieszkaniowej USA to potworne, brudne, pozabawione urządzeń kanalizacyjnych rudery, nie też dziwnego, że budynki szkolne Francji, to zrujnowane szopy.

Stany Zjednoczone w ciągu pięciu ubiegłych lat wydały na zbrojenia 230 miliardów dolarów. Dziś zaś budżet Stanów Zjednoczonych na rok 1951-52 przeznaczają 80 procent wydatków na zbrojenia — sumę dwukrotnie wyższą, niż w roku ubiegłym. Rząd W. Brytanii ma zamiar, w roku bieżącym wydać na zbrojenia miliard 300 milionów funtów szterlingów. W ciągu trzech lat następnich, licząc od kwietnia br., Attlee chce rzucić na zbrojenia 4 miliardy 700 milionów funtów szterlingów. Rząd Plevena pragnie w roku bieżącym utopić w zbrojeniach 740 miliardów franków.

Cyfrę tę oznaczają generalny atak na stopę życiową mas pracujących tych krajów. Jeden bombowiec oznacza równowartość 325 domów jednorodzinnych, dywizja pancerna — równowartość trzech i pół miliona domów jednorodzinnych, nowoczesny okręt liniowy oznacza wartość budynków całego 100-tysięcznego miasta.

Ale wyścig zbrojeń, to nie tylko wzrost produkcji zbrojeniowej, uniemożliwiający rozwój środków wytwarzania i przedmiotów konsumpcyjnie, to równoczesny wzrost ilości zamkniętej bezproduktywnie w koszarach. Według cyfr podanych przez amerykański tygodnik „News Week“, obecnie na 1000 Francuzów — 17 pełni służbę wojskową, na 1000 Amerykanów — 15, na 1000 Anglików — 14, na 1000 Belgów — 12. Nowy program Eisenhowera przewiduje odpowiedni wzrost tych cyfr: w USA do 23 ludzi, we Francji do 20, w Anglii do 16 i wreszcie — co najistotniejsze — Eisenhower oczekuje od Adenauera i jego hitlerowskich pomocników 22 nowych, całkowicie zmoforyzowanych dywizji Wehrmachtu, w tym 10 dywizji pancernych.

Pamiętamy jak olbrzymią falę protestów i strajków wywołały ustawy o przedłużeniu służby wojskowej we Francji i Anglii w jesieni ub. r. Jesteśmy świadkami ciągłego wzrostu oporu przeciw remilitaryzacji w Trizinii oraz narastającego oburzenia przeciw niej mas ludowych w Europie zachodniej, wyrażającego się w fall strajków patriotycznych. Masy pracujące Europy zachodniej piętnują z oburzeniem zwalnianie Filików i Kruppów oraz innych zbrodniarzy wojennych, wypuszczonech na wolność, aby pokierowali organizacją hitlerowskiego Wehrmachtu pod komendą amerykańskiego imperializmu. Walka przeciw zbrojeniom, przeciw zapędzaniu młodzieży do koszar, przeciw tworzeniu Wehrmachtu, prowadzona przez obrońców pokoju, postępowe partie polityczne, przez związki zawodowe, przez tysiące różnych organizacji społecznych, to walka w obronie ludzkości zagrożonej przez amerykańskich ludobójców.

Przykładem, wzorem i nadzieją narodów w ich walce przeciwko wyścigowi zbrojeń jest Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej. Masy pracujące całego świata pamiętają dobrze, iż Rząd radziecki był pierwszy, który jeszcze w roku 1927 w Lidze Narodów wysunął propozycję powszechnego rozbrojenia. Pamiętają też i podziwiają niewzruszoną postawę reprezentantów Związku Radzieckiego w ONZ, walczących konsekwentnie o zakaz broni atomowej i realizację redukcji zbrojeń.

Oświadczenie Sekretariatu Światowej Rady Pokoju zostało opublikowane w chwili, kiedy szczególnie konieczna jest energiczna akcja obrońców pokoju przeciw wyścigowi zbrojeń.

Ma ono za sobą autorytet Światowej Rady Pokoju, w której reprezentowane są wszystkie narody świata. Ma ono pełne, gorące poparcie setek milionów ludzi na całym świecie, walczących o pokój. P. M.

Morderstwo niewinnych Murzynów pod etykietą amerykańskiej „sprawiedliwości“

NOWY JORK. Przed ratuszem nowojorskim odbyła się masowa demonstracja protestacyjna przeciwko wykonaniu wyroku śmierci na czterech spośród 7-miu Murzynów z Martinsville i zapowiedzi stracenia w poniedziałek 3-ich pozostałych ofiar tzw. „sprawiedliwości“ amerykańskiej.

Burmistrz Nowego Jorku odmówił przyjęcia delegacji Kongresu Obrony Praw Obywatelskich, domagającej się wstrzymania wykonania wyroku do ponownego procesu sądowego przynajmniej w stosunku do trzech pozostałych Murzynów. Wiece protestacyjne zwołano w Waszyngtonie, Bostonie i Filadelfii. Gu-

bernator stanu Wirginia, który odmówił rewizji wyroku, otrzymał około 10 tysięcy depesz protestacyjnych z całego kraju. Setki depesz ze Stanów Zjednoczonych i z różnych krajów zagranicznych napłynęły do Sądu Najwyższego USA i do prezydenta Trumana.

Sekretarz Kongresu Obrony Praw Obywatelskich — Patterson — ogłosił oświadczenie, stwierdzające, m. in., że zamordowanie Murzynów pod płaszczykiem „sprawiedliwości“ uświadomi jeszcze lepiej świat o istotnym charakterze „demokracji“ amerykańskiej.

LONDYN. Fala protestów przeciwko potwornej zbrodni wobec Murzynów z Martinsville objęła również całą Wielką Brytanię. Do ambasady amerykańskiej w Londynie nadeszły liczne depesze protestacyjne od związków zawodowych, studentów, przedstawicieli narodów kolonialnych itd. Niektóre organizacje brytyjskie skierowały protesty bezpośrednio do Trumana i do gubernatora stanu Wirginia. Generalny sekretarz Brytyjskiej Partii Komunistycznej — Harry Pollitt — w telegramie do Trumana stwierdza, że wiadomość o krwawej rozprawie z Murzynami oburzyła do głębi brytyjską opinię publiczną.

Prof. Irena Joliot-Curie otrzymała doktorat honorowy Uniwersytetu Jagiellońskiego

WARSZAWA. W uznaniu wielkich zasług dla rozwoju nauki, wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie nadał prof. Irenie Joliot-Curie dyplom doktora Honoris Causa.

Akt nadania honorowego doktoratu Irenie Joliot-Curie przez Uniwersytet Jagielloński jest wyrazem hołdu, jaki nauka polska składa uczonemu za ich twórczy wkład w dzieło budowy pokoju.

działalność wydawniczą, stworzyć przy Zarządzie Głównym i zarządkach okręgowych wzorowe kluby z bibliotekami, zorganizować w Zarządzie Głównym wydział nauczania języka rosyjskiego i odpowiednio referaty w zarządkach okręgowych oraz rozszerzyć sieć kursów nauczania języka rosyjskiego.

Rada Naczelna poleca Zarządowi Głównemu opracować założenia programu instytutu wedy o Związku Radzieckim i powołać go do życia w porozumieniu z władzami państwa — do 15 września 1951 r.

Uchwała zwraca uwagę na konieczność stałego samoskształcenia pracowników aparatu i aktywów TPP-R, wzmocnienia kierownictwa z zarządkami okręgowymi drogą systematycznych narad kierowników, odpowiedzialnych za poszczególne dziedziny pracy oraz stałej inspekcji w terenie

Referat o zadaniach Towarzystwa w roku 1951 wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego TPP-R — Edward Ochab, który m. in. mówił o projekcie założenia instytutu wiedzy o Związku Radzieckim.

W uchwale, dotyczącej zadań Towarzystwa na rok 1951, Rada Naczelna poleca Zarządowi Głównemu TPP-R ożywić działalność i dalej umasowić kółła, szczególnie na ws- wśród kobiet i młodzieży szkół wyższych, podnieść na wyższy poziom

Słaniem naszej krytyki

Niewiele zmieniło się w Sędziszowie...

Prasa partyjna nie krytykuje dla krytyki, w ogóle, lecz po to, by przez słuszną krytykę, która demaskuje i odsłania niedociągnięcia zasygnalizować, że jest źle i pomóc te błędy w porę usunąć.

Jakże inaczej te zadania prasy partyjnej rozumie Komitet Gminny PZPR i jego sekretarz tow. Karelus w Sędziszowie.

Ich zdaniem: przyjęcia dziennikarza, popytal, przejechał protokół i plan pracy, ponotował i... „obszmarował” Komitet Gminny i jego sekretarza.

A oddźwięk tego artykułu? Krytykować łatwo, ale w Sędziszowie nie łatwo jest pracować. Czyżby Sędziszów nie leżał w obrębie wielkich przemian dziejowych, czyżby do Sędziszowa, droga była zabita deskami, a może ludzie są inni?

Odpowiadamy stanowczo. — Nie. Błędy leżą w utraceniu kierowniczej roli sędziszowskiej organizacji partyjnej, w nieumiejętności kierowania masami, w braku twórczej inicjatywy i ograniczeniu w swych zadaniach do rejestrowania jedynie faktów.

Artykuł o pracy Komitetu Gminnego Partii w Sędziszowie umieszczony w „Nowinach” z dnia 3 listopada ub. roku nie wywołał zamierzonego skutku. Nikt go nie omawiał, nikt nie podeszł samokrytycznie do błędów w nim pokazanych, po prostu... powalował na półkę i coraz bardziej kurz go przykrzywa.

Artykuł ten zlekceważono i zapomniano o nim, ale co gorsza zapomniano również o uchwale KC PZPR i Rady Państwa.

W uchwale tych wyrażnia jest powiedziane, że obowiązkiem każdej skrytykowanej instytucji i organizacji partyjnej jest przeprowadzenie dokładnej analizy, i wypracowanie odpowiednich wniosków, które pozwolą na usunięcie popełnianych błędów.

Dalej. O stosunku do krytyki, wnioskach i uchwale należy zawiadomić redakcję, pamiętając zawsze o tym, że „Nowiny Rzeczowskie” są organem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Jakże inaczej do naszej krytyki podeszł Komitet Gminny w Sędziszowie.

ZACNIJMY OD PLANÓW. Plan pracy Komitetu Gminnego za ostatni kwartał ub. roku został poprawiony i zmieniony. Wnieśli o niego poprawki „prawdy”, że plan odzwierciedla potrzeby sędziszowskiej gminy.

W planie tym umieszczono takie pozycje, jak nabór nowych członków do Partii, szkolenie ideologiczne, realizacja skupu zboża, uaktywnienie organizacji masowych jak ZMP, TKPR, KGW, sprawy GRN, czy też wypracowanie ilościowych i jakościowych planów produkcyjnych przez miejscowe zakłady przemysłowe, zmiana wyglądu zakładów socjalistycznych.

Plan „stotnie śmiały, ale cóż z tego, gdy pozostał tylko planem...”

Najlepsze intencje i zamierzenia nie umi doprowadzić do nierealizacji i opanowania, plan dopiero wówczas nabiera swej wagi, gdy jest konsekwentnie realizowany, gdy jest główną wytyczną i wskaźnikiem pracy, a systematyczna kontrola wykonania poszczególnych pozycji tego planu jest gwarancją jego realizacji.

Plan pracy ma być wykonywany przez poszczególnych członków gminnego aktywu, — wyników jednak brak gdyż sekretarz Komitetu Gminnego nie idzie w ślad za swoimi poleceniami i nie kontroluje ich wykonania.

Np. w planie jest ocena pracy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Na jednym z zebrań KG odczytano sprawozdanie Gminnej Spółdzielni... przyjęto go, gdyż członkowie Gminnego Komitetu nie mieli nic do powiedzenia o działalności G.S.U., który nie zawsze przecieży sto na wysokość zadania.

Członkowie Komitetu Gminnego ograniczają się jedynie do rejestrowania faktów...

Mamy więc jaskrawy przykład błędnej przyjmowania, do wiadomości.

W CIERPSZU, WOLICY I PIASKOWEJ PO STAREMU.

W poprzednim artykule zwrócić uwagę na to, że w Cierpszu, Wolicy i Piaskowej brak jest organizacji partyjnych. Należy to do tych gmin skierować ag., tworzyć

ZAPOMNIANO O POMOCNICZYCH ZAKŁADACH

W planie pracy — na dzień 17 stycznia br. przewidziane jest założenie organizacji partyjnej w Pomocnych Zakładach. Sekretarz Komitetu Gminnego zadanie to polecił do wykonania tow. Pałce, jedynemu członkowi Partii w tamtejszych zakładach.

Tow. Pałka zadania nie wykonał. Nie wykonał dlatego, bo mu nikt nie pomógł.

Na różowo również przedstawia się sprawa w Zakładach Drzewnych. Istnieje tam wprawdzie organizacja partyjna ale nie przejawiała ona dotychczas żywotności. A nowo wybrane władze organizacji partyjnej o ile nie zostaną otcoczone troską o opiekę i należycie instruowane nie spełnią swego zadania. Będą nadal popełniać wiele błędów, o czym świadczą chociażby przeprowadzone wybory grup partyjnych, na pracy których organizacja powinna się oprzeć.

A tow. Karelus przychodzi do Zakładów Drzewnych tylko wtedy, jak stwierdzą sekretarze organizacji partyjnej, gdy... chce kupić drzewa.

Te „wizyty” w żadnym wypadku nie usprawniają pracy organizacji partyjnej, nie wpływają na jej ożywienie ale sekretarzów Komitetu Gminnego nie podnosią autorytetu.

UJAWNIEŃ BŁĘDY — POTEM JE USUNAĆ

Dużo można by jeszcze mówić o błędach i niedociągnięciach Komitetu Gminnego w Sędziszowie. Można by pokazać bezspornie oszczędności jak szkolenie ideologiczne, ale to nie jest ostatnim celem tego artykułu, chodzi przede wszystkim o to, by na najbliższym zebraniu Komitetu Gminnego podeszł do naszej krytyki naprawdę po bolszewicku, poprzez prawdę krytykę i samokrytykę wyagnął ze swych dotychczasowych błędów odpowiedzialność i przelamał dotychczasowy bezduszny styl pracy.

Krytyka i samokrytyka jest potężnym orężem Partii i o tym pamiętać winien aktyw gminny Sędziszowa w swej codziennej pracy na poszczególnych odcinkach.

Rzecz jasna, że w przezwyciężeniu tych błędów, Komitetowi Gminnemu w Sędziszowie powinna pomóc organizacja partyjna w Dębicy, która dotychczas nie otoczyła go opieką, mimo sygnałów o popełnianych błędach.

Sądźmy, że po dokonaniu analizy swej pracy, niedociągnięć i błędów sędziszowska gminna organizacja partyjna stanie się koordynującym ogniwem walki o socjalistyczne oblicze wsi.

E. Jakubowska

grupy kandydatów, które zrzeszając mało i średnio-rolnych chłopów byłyby ostoją przed panoszącym się tam wrogiem klasowym.

Ktoż chłopom w tych gromadach ma wskazać drogę do lepszej przyszłości, jak nie Partia. Ale o tym musi przede wszystkim pamiętać Komitet Gminny i jego sekretarz tow. Karelus.

Zobaczymy teraz jak sędziszowski Komitet Gminny realizuje uchwałę o naborze nowych członków do Partii.

Stwierdza tow. Karelus, że zwerbował on do Partii w ciągu 8 miesięcy aż... 12 członków. Jeżeli przy tym weźmiemy pod uwagę fakt, że w tym czasie 5 towarzyszy opuściło teren gminy sędziszowskiej otrzymamy liczbę 7-miu, którzy zwiększyli w ciągu tych miesięcy szeregi członków Partii.

Czyż można mówić na teren sędziszowskiej gminy o spójności produkcyjnej, gdy gromadzkie organizacje partyjne nie będą postawione na odpowiednim poziomie, gdy stale nie będą wzrastać...

Radzimy Komitetowi Gminnemu w Sędziszowie, by zapoznał się gruntownie z ostatnim artykułem tow. Zambrowskiego na temat rozwoju i budowy spółdzielni produkcyjnych. SKUP ZBOŻA TYLKO W 75 %

Jedną z pozycji planu, bardzo słuszną, jest ocena przebiegu skupu zboża. Zamierzenia Komitetu Gminnego po tej linii pozostały „na papierze”. Sekretarz Komitetu Gminnego, nie może odpowiedzieć dlaczego plan skupu zboża nie został wykonany i gdzie leżą istotne przyczyny tego stanu.

Nie sądzimy, że tow. Karelus nie docenił skupu zboża, choć z jego tłumaczeń to właśnie wynikało. Komitet Gminny nie uczynił nic w tym kierunku, by zdemaskować kulaków, którzy nie chcieli odstawić swych nadwyżek zbożowych, by zmobilizować aktywność partyjną do realizacji planu skupu zboża.

Sędziszowska gmina nie wykonała również planu kontrakcji a Komitet Gminny ograniczył się jedynie do stwierdzenia tego faktu. A to stanowczo za mało.

Współzawodnictwo zobowiązańowe drogą do zwiększenia wydajności

W kopalniach przy tysiącach warsztatów fabrycznych robotnicy podejmuje i wykonują konkretne zobowiązania produkcyjne. Współzawodnictwo zobowiązańowe otworzyło przed klasą robotniczą szeroką możliwość rozwnięcia produkcji i wyzyskania wszystkich rezerw wytwórczych.

Apel Alfreda Kawczyka podjęty już w całym kraju 282 zespoły ścianaowe i w ele innych brygad górniczych. Ścisła współpraca z dozorem technicznym, dokładne opracowywanie harmonogramów produkcji poszczególnych zespołów umożliwiły załogom kopalń znaczne przekroczenie podjętych zobowiązań.

Wysoki wzrost wydajności uzyskali rębacze ścianow kopalni „Makoszowy”. 8 zespołów ścianowych tej kopalni wykonało w ciągu stycznia br. od 1 do 4 cykli wydobywczych w więcej niż się zobowiązały. Najlepsze rezultaty osiągnęli górnicy brygad ścianowych Ryszard Latocha i Henryk Mikula. Zespół Latocha wykonał w styczniu 27 cykli produkcyjnych zamast zadeklarowanych 23. Zespół Mikulę dał w styczniu ok. 1.000 ton węgla ponad plan.

W kopalni „Lagiewnik” przodują zespoły ścianaowe Brunona Głucha i Józefa Świerczyńskiego, które do 30 stycznia br. wykonały po 28 cykli wydobywczych. 108 górników pracujących na ścianach kopalni „Szombierki” za meldowało o wysokim przekroczeniu zobowiązań. Wykonał oni razem 145 cykli wydobywczych, przekraczając tym samym zobowiązanie o 10 cykli. Najlepsze wyniki w tej kopalni uzyskał rębacz ścianaowy Karol Jelen i Józef Polk. W kopalni „Semiłanow-

ce” ZMP-owska brygada ścianaowa wykonała do 30 stycznia 31 cykli wydobyczych. *

Inżynierowie i technicy Państwowego Biura Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku przystąpił do współzawodnictwa w szybkościowym wykonaniu projektów budowlanych. M. in. zespół inż. Kuzo zobowiązał się wykonać jeden z poważnych projektów na miesiąc przed terminem. Podobne zobowiązania podjęły grupy inż. Pajchla i inż. Holbenga na. *

Załoga parowozowni w Rzeszowie wykonała rewizyjną naprawę parowozu Ty-2-895 w ciągu 14 godzin i 20 minut. Sukces ten uzyskano dzięki starannemu przygotowaniu wszystkich części zamiennych i dobremu podziałowi pracy między robotników. Robotnicy parowozowni rzeszowskiej współzawodniczą obecnie w szybkościowej naprawie parowozów z kolejarzami dyrekcji góródzkiej. Mają oni wykonywać co miesiąc jedną naprawę parowozu ponad plan. *

Robotnicy zakładów wytwórczych sprzętu instalacyjnego podjęli zobowiązania, których wartość wynosi 1.743 tys. zł. Załoga tej fabryki postanowiła m. in. przyspieszyć o 12 dni wykonanie planu rocznego oraz zmniejszyć w roku bież. o 5 proc. zużycie blachy, smarów i oleju maszynowego. Równie cennie zobowiązania podjęła załoga Zakładów Teletechnicznych Nr 8 w Bydgoszczy, gdzie m. n. robotnicy kotłowni postanowili zaoszczędzić miesięcznie po 2 tony opału.

Uchwała Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej o wzmoczeniu pracy ZMP na wsi

Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej w dniu 28 stycznia br. przyjęło uchwałę o wzmoczeniu pracy ZMP na wsi.

Uchwała ta głosi m. in., że: „Podstawowym zadaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej pomocnika — Związku Młodzieży Polskiej w pracy na wsi — jest umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

Jednak pomimo ożywienia pracy ZMP na wsi, pomimo pewnych osiągnięć w ważnych kampaniach politycznych i gospodarczych na wsi oraz pomimo przyjęcia w ciągu ostatnich miesięcy do ZMP 51 tysięcy nowych członków spośród młodzieży wiejskiej — działalność Związku Młodzieży Polskiej na wsi jest jeszcze wysoce niezadowolająca.

Podkreślając, że wobec stawianych przez Partię poważnych zadań, konieczne jest szybkie przezwyciężenie braków i niedomagań, Zarząd Główny ZMP poleca:

I. Rozwinąć szeroko polityczną pracę uświadamiającą na wsi. Organizacja ZMP winna pracować usilnie nad podniesieniem świadomości politycznej młodzieży wiejskiej, zaznajamić ją z istotą walki klasowej na wsi, mobilizować do walki o wypełnienie planu 6-letniego. Śmiało i szeroko zapoznawać ZMP-owców na wsi i całą młodzież chłopską z ideologią ZMP, z marksizmem i leninizmem.

„Należy pokazywać młodzieży wiejskiej i uczynić jej bliską — pełną chwały drogę partii Lenina i Stalina, bojowy ślad Komsomolu, odwagę i wytrwałność naszych radzieckich braci w walce o zwycięstwo wielkiej idei komunistów”.

W związku z zadaniami, jakie stawia przed rolnictwem Plan 6-letni, uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP poleca:

II. „Zwiększyć udział organizacji ZMP w podnoszeniu gospodarki wsi”. Organizacje ZMP powinny aktywnie uczestniczyć w przygotowaniach i w przeprowadzaniu wszystkich prac rolnych. W szczególności zaś propagować nowoczesne metody gospodarowania, jak m. in.: „Podczasian, silosy, orki z przedplużkiem, siew rządowy oraz różne formy prac zespołowych, jak wspólna uprawa pastwisk itp.

„Praca ZMP na wsi indywidualnej powinna służyć sprawie umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, organizowania pomocy dla małorolnych i średniorolnych chłopów, celem podniesienia ich gospodarki”.

III. Mobilizować siły młodzieży na front socjalistycznej gospodarki na wsi.

Związek Młodzieży Polskiej powinien usilnie pomagać Partii w rozwoju oraz gospodarczym i organizacyjnym umocnieniu spółdzielni produkcyjnych, POM i PGR.

ZMP powinien mobilizować młodzież PGR i POM do wykonania zadań produkcyjnych, poprzez inicjowanie i organizowanie współzawodnictwa, tworzenie brygad i ogniw produkcyjnych, np. brygad wysokiego urzadzenia, zespołów, dokładnej orki itd.

ZMP powinien zachęcać do wstąpienia do spółdzielni wszystkich młodych chłopów, którzy razem ze swoimi rodzinami pracują już w spółdzielni, a nie są jeszcze jej członkami. Należy zachęcać do występowania również tej młodzieży, której rodzice dotychczas nie przystąpili do spółdzielni, mimo, że w ich gromadzie została ona już zorganizowana.

Należy wzmocnić pracę polityczną wśród młodzieży w spółdzielniach produkcyjnych tak, aby już wkrótce nie było ani jednej spółdzielni produkcyjnej bez koła ZMP. Trzeba jednak pamiętać o reszcie wsi, braci udział w jej życiu społecznym i politycznym, uczyć się walczyć z bogaczem wiejskim i bronić interesów mało i średniorolnych chłopów.

Poważne zadania ma ZMP w organizowaniu młodzieżowych zespołów przy traktorowych brygadach POM, w powiązaniu ich pracy z kółkami ZMP i okoliczną młodzieżą chłopką. Należy rozszerzyć współzawodnictwo pracy wśród traktorzystów, zachęcać ich do dbałości o traktory, nauczyć prowadzenia umiejętnie propagandy na rzecz spółdzielczości produkcyjnej.

IV. Lepiej zaspakajając potrzeby i zainteresowania szerokich mas młodzieży.

ZMP powinien lepiej niż dotychczas pomagać młodzieży w zdobyciu wiedzy technicznej i zawodowej, w umożliwianiu jej awansu społecznego. Organizacje ZMP powinny szeroko zaznajamiać młodzież rolniczą z przodującą agrobiologią i agrotechniką radziecką oraz z pracą leninowskiego Komsomolu w tej dziedzinie. Specjalną uwagę trzeba tu zwrócić na ruch młodych inżynierów, na kółka agrotechników, kółka przyjaciół maszyn i traktorów oraz na kółka młodych przyrodników, w których należy skupić harcerzy i działkę szkolną.

Pojowym zadaniem organizacji ZMP na wsi jest walka z analfabetyzmem, który musi być zlikwidowany jeszcze w roku bieżącym.

Podstawą dobrej pracy ZMP na wsi jest świetlica. Toteż ambicją ZMP-owców powinno być uruchomienie wszystkich nieczynnych obecnie świetlic wiejskich. W świetlicach tych należy rozwinąć życie kulturalne.

ZMP powinien się troszczyć o rozwój sportu wiejskiego, o rozwój ludowych zespołów sportowych, zapewnić im pomoc instruktorską, sprzęt oraz mobilizować młodzież wiejską do masowego zdobywania odznak SPO. Wreszcie organizacje ZMP powinny walczyć z wszelkimi rodzajami nieporządkami, kumoterstwem, biurokracją. Potężnym orężem w tej walce są uchwały Rządu i Partii w sprawie stosunku do skarg i zażaleń.

V. Powiększyć i wzmocnić organizacje wiejskie ZMP.

Warunkiem dokonania przełomu w pracy ZMP na wsi jest rozbudowa i umocnienie organizacji. Dlatego też ZMP powinien w ciągu roku podwoić swoje szeregi na wsi. Do kół ZMP powinna być przyjęta prawie cała młodzież spośród robotników rolnych oraz znaczna większość synów i córek biedoty wiejskiej. Śmiało należy przyjmować do ZMP również młodzież średniacką.

W zarządach i aktywnie ZMP decydującą rolę powinna odgrywać młodzież sportowa robotników rolnych i biedoty.

Ważnym zadaniem ZMP jest rozszerzenie wpływu organizacji na młodzież niezorganizowaną, dlatego uchwała poleca wzmocnić pracę aktywną ZMP w hufcach wiejskich „Służba Posać”, a także odczytać opieką młodych nauczycieli wiejskich i aktywność w drużynach i zespołach harcerskich.

Mając na uwadze ścisłą współpracę ZMP o pomoc Partii, uchwała zaleca zaciętnie więz dolowych organizacji ZMP z dolowymi organizacjami Partii.

W zakończeniu uchwała Plenum Zarządu Głównego ZMP głosi m. in.: „Trzeba rozpałić w naszym aktywnie niegasnącą pasję walki ze wszystkim, co jeszcze zostało stare, zgnile i nieuczciwe w życiu wsi polskiej”.

5 NUMER TYGODNIKA „NOWE CZASY”

- Tręść numeru:
 - 1) Wspólnie osiągnięcia pokolejowej pracy narodu radzieckiego.
 - 2) N. Sergejeva — Kto przeciwstawia się zakończeniu wojny w Korei?
 - 3) Kaszkarow — Gospodarka angielska w ślepych zaułku.
 - 4) A. Koskiwin — Na pierwszym zjeździe obrońców pokoju w Czechosłowacji.
 - 5) A. Lisycyn — Ci, którzy zabijają, i ci, których się zabija.
 - 6) I. Mrowiński — Bezzelne i garszta lorda Hendersona.
 - 7) Na widowni międzynarodowej.
 - 8) Anna Jurlewa — W Rzymie.
 - 9) Felleton L. Scollin — Biją dzwony w Bresci.
 - 10) Kronika wydarzeń międzynarodowych.

Robotnicy kształcą się w zakresie higieny i bezpieczeństwa pracy

Na zakończenie 3 - miesięcznego kursu bezpieczeństwa i higieny pracy na terenie WSK w Rzeszowie odbyły się końcowe egzaminy. Do egzaminów stanęło 44 uczestników kursu, rekrutujących się spośród personelu technicznego zakładu.

Egzaminy przeprowadzili inspektorzy pracy: Stanisław Adamski z Rzeszowa, inż. Jan Mazanowski z Tarnowa, inż. Wacław Królikiewicz z Krakowa przy udziale przedstawicieli Komitetu Fabrycznego PZPR, Rady Zakładowej oraz referatu BHP przy WSK.

Wszyscy uczestnicy złożyli egzamin ogólnie z wynikiem dobrym, w tym 14 z wynikiem bardzo dobrym, 27 z wynikiem dobrym, 3 z dostatecznym.

Kurs został zorganizowany na polecenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i ma na celu podniesienie i uzupełnienie wiadomości z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy.

Według opinii egzaminatorów kurs był przeprowadzony z dużą znajomością zagadnień, czego dowodem były wyniki egzaminu — rezulta-

ty zaś należy się spodziewać w praktyce. Nabyte wiadomości zostaną niewątpliwie przekazane przez uczestników kursu ogółowi robotników, co wpłynie na zmniejszenie wypadkowości i przyczyni się do podniesienia wydajności pracy, która jest jednym z warunków wykonania Planu 6-letniego. (653).

W. Rudnicki
Koresp. N. Rz.

Z życia TPPR przy Lic. Pedagogicznym w Przemyślu

Wiemy, że we wszystkich niemal szkołach istnieje koła TPPR, lecz nie wszędzie koła te pracują jednako aktywnie. Dla tych właśnie kół, niech będzie wzorem praca koła TPPR przy Liceum Pedagogicznym.

Zarząd zorganizował tam i prowadził systematycznie szkolenie ideologiczne wśród swych członków. Wspólnie z organizacją ZMP urządza też częste akademie okolicznościowe.

Zaplanowane jest również zorganizowanie własnej biblioteczki marksistowskiej, która już wkrótce będzie oddana do użytku tamt. młodzieży szkolnej. — Każdy członek TPPR rozumie znaczenie przyjaźni Polsko - Radzieckiej i wie, że tylko dzięki niej szybko odbudujemy nasz kraj, że przez wydaną pomoc ze strony ZSRR wykonaliśmy przedterminowo 1 rok Planu 6-letniego. J. O.

Ośrodek Szkolenia Partyjnego KW PZPR w Rzeszowie organizuje cykl odczytów z zagadnień historii WKP(b) dla aktywów partyjnych, dla wykładowców, uczestników grup samokształcenia, prelegentów, kierowników grup agitatorów, aktywów ZPIP oraz innych organizacji masowych. Pierwszy odczyt odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 18. w sali wykładowej Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej przy ul. 3 Maja 23— (wejście od podwórza). Temat odczytu: „Rozwój kapitalizmu i narodziny ruchu robotniczego w Rosji“.

Każdy budowniczy socjalizmu — aktywnym członkiem Ligi Pizyjacji Żołnierza

Nowe wybory do władz Ligi Morskiej winny uaktywnić pracę kół terenowych

Na terenie województwa rzeszowskiego odbywa się obecnie akcja wyborcza do zarządów kół Ligi Morskiej. Obowiązkiem członków LM jest przeprowadzenie wyborów przewidzianych w typowaniu do zarządów członków klasowo nam bliższych, nieobciążonych innymi pracami społecznymi.

Dotychczasowa działalność Ligi Morskiej nie była postawiona na odpowiednim poziomie zarówno organizacyjnym, jak i technicznym. Mało zainteresowania wykazywał szczególnie Zarząd Okręgowy LM — wskutek czego oddziały nie kierując się wytycznymi Zarządu Okręgowego popełniały dużo błędów. Po szczególne koła Ligi Morskiej nie wykazywały żadnej żywotności, a istniały jedynie na papierze. Jednym z najpoważniejszych był brak

współpracy z organizacjami społecznymi i politycznymi.

Od czasu rozpoczęcia akcji wyborczej pracownicy Okręgu i członkowie Zarządu LM wyruszyli w teren, w celu przygotowania wyborów na terenie całego województwa i postawienia ich na odpowiednim poziomie. Dużą rolę w tej akcji spełniła bez wątpienia „trójka“, których zadaniem jest przeprowadzenie wyborów do kół LM na terenie poszczególnych powiatów.

Naczelnym zadaniem „trójki“ wyborczych i aktywny LM jest organizowanie nowych kół i ożywianie dotychczasowych. — Akcja wyborcza winna się więc przyczynić do większego zmobilizowania sił w celu popularzowania i umasowienia założeń Ligi Morskiej.

Dziwne stanowisko Związku Zawodowego Prac. Poligraficznych w Przemyślu

Niejednokrotnie omawiano już na łamach Nowin Przemyskich działalność różnych zakładów pracy oraz poszczególnych kół związkowych z terenu Przemyśla.

Dotychczas nie poruszano wcale za gadnień związanych z pracą drukarni i pracowników poligraficznych.

Z pośród trzech istniejących na terenie Przemyśla drukarni, tylko jedna pozostała pod zarządkiem państwowym (przy pl. Czackiego 10). Następna drukarnia „Praca“ przy ul. Mickiewicza 42, była do niedawna zarządzana przez Sp. Inwalidów, po została znajduje się w posiadaniu prywatnym ob. Bluja, przy ul. Asnyka 2.

Ostatnio, z dniem 30. XII. ub. r. zgodnie z zarządzeniem Rady Ministrów i uchwałą Prez. WRN drukarnia „Praca“ przeszła pod zarządek państwowy.

Do tego czasu 7 pracowników tej drukarni, w tym 3 inwalidów, pobierało pobory od Zarządu Spółdzielni Inwalidów. W obecnej chwili, sprawa wygląda nieco dziwnie bowiem za okres od 30. XII. po dzień dzisiejszy, wszyscy pracownicy drukarni „Praca“ nie otrzymali należności mimo, iż należą oni do Związku Zawodowego Pracowników Poligraficznych, do którego zwracali się z prośbą o interwencję. Obecnie jako pracownicy państwowej drukarni wykonują obowiązki należycie, przy znacznym napływie zamówień.

Drukarnia powyższa stała przekraczała plan pracy, który w roku 1953 wykonano całkowicie do 10. XI. w 120 proc., przy czystym 70 proc. zysku. Szybkością i solidnością w wykonaniu prac, zyskała w drukarni „Praca“ uznanie u siron nakładczych. Obecnie przy wzmożonym zapotrzebowaniu wiele zamówień od

syła drukarnia z pl. Czackiego do drukarni „Praca“, gdzie z powodu zaistniałej zmiany powstała pewna trudność choćby na przykładzie nie wypłacenia poborów.

Dziwić się więc należy, iż pozostała prywatna drukarnia przy ul. Asnyka 2 prosperuje, przyjmując prace po cenach wyższych od państwowych czy spółdzielczych. Za prace zaś wykonane przez drukarnię „Praca“ przekazywano należność na rachunek Rzeszowskich Zakładów Graficznych — Oddziału Krakowskiego w Narodowym Banku Polskim w Rzeszowie.

Zapomniano widocznie tam o 7-miu pracownikach, którzy pozbawieni pomocy również ze strony Zw. Zawodowego w Przemyślu pracują w ciężkich warunkach.

Sprawę tę winny rozwiązać czynnik kompetentny i zastąpić się poważnie, czy przy ogromie zamówień wskazany jest zlikwidowanie tej drukarni a pozostawienie prywatnej, która stoi na znacznie niższym poziomie urządzenia technicznego.

Przy powzięciu więc decyzji o przypuszczalnej likwidacji tej drukarni należy pomyśleć o zatrudnieniu poszukiwanych dziś kwalifikowanych kadr w tym zawodzie, których jedyną drukarnią przy placu Czackiego — nie mogłaby przy szczupłym inwentarzu zatrudnić.

Sprawa więc winna znaleźć konkretne rozwiązanie po myśl interesów i potrzeb rozrastającego się miasta Przemyśla.

S. W.

LUTY
5
Poniedziałek

RZESZÓW
Dziur nocny: Apteka Społeczna, Nr 1, Rynek 17

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzka 6, tel. 10-00

Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 00

PRZEMYSŁ
Dziur nocny: Apteka Społeczna, ul. 8 Maja

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Piotra Skargi 13, tel. 300

Straż Pożarna: ul. Wodna 12, tel. 413



RZESZÓW — Apollo: Upadek Berlina (II s.)

RZESZÓW — Zachęta: Pierwszy start

PRZEMYSŁ — Baltyk: Mongolia w ogniu

PRZEMYSŁ — Olimpia: Pustelnia Paromejska (I s.)

JAROSŁAW — Gdynia: Moja miła

MIELEC — Odra: Skarb

TARNOBRZEG — Wiśła: Legitymacja partyjna

SANOK — Pokój: Dusze czarne

STAŁOWA WOLA — Stał: Opowieść leśna

NISKO — San: Brunatna pajęczyna

KROSNO — Pionier: Odpowiedź, Szeroka droga

GORLICE — Wiarus: Aliszer Nawot

Już trzeci rok czeka

Włodzimierz Sikorski, pracownik WSK w Rzeszowie zamieszkały przy ul. Browarnej 1, jeszcze w jesieni 1949 roku wniosł do Wydziału Kwaterunkowego przy ówczesnym Zarządzie Miejskim (obecnie Prezydium MRN) podanie o naprawę uszkodzonego okna, przez które śnieg czy deszcz z łatwością przedostaje się do mieszkania.

Kilkakrotna interwencja w roku 1950 nie odniosła skutku. Dopiero Jesienią tegoż roku, gdy już Wydział Kwaterunkowy uprzykrzyli się wizyty ob. Sikorskiego oświadczone mu, iż podanie jego zaginęło, a referent zanotował sobie jego sprawę w notesie kieszonkowym i przyrzekł pozytywnie załatwić.

Czy nie za długo ją załatwia? (656).

W. Rudnicki
Koresp. N. Rz.

Rzeszowski notatnik repornera

W dniu 31. I. 1951 r. na zakończenie akcji zbiorkowej podarków dla dzieci koreańskich zgłosił się w siedzibie Obwodu V przy ul. Jabłońskiego 2 przedstawiciel ZMP 11-tej klasy ogólnokształcącej Szkoły Męskiej stop. lic. w Rzeszowie ul. 3 Maja i wpłacił kwotę 145 zł., zebraną wśród kolegów — na zaup praktycznych podarków dla dzieci koreańskich.

Ta hojność uczniów jednej klasy, którzy zdobyli się na tak znaczny wysiłek, zasługuje na wyróżnienie i świadczy o społecznym wyrobieniu młodzieży.

Referat Kółce przy Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców zorganizował poradnię krawiecką dla swoich członków. Poradnia czynna jest w poniedziałki i piątki każdego tygodnia od godz. 16 do 20-tej, w świetlicy Związku Zawodowego Prac. Spółdz. przy ul. Bernardynskiej Nr. 2.

Członkowie Rzeszowskiej Spółdz. Spoż., proszone są o jak najliczniejsze zgłaszanie się po poradę.

Realizując uchwałę KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie natychmiastowego rozpatrzenia i reagowania na skargi i zażalenia ludzi pracy, dyrekcja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Oddział w Rzeszowie) wyznacza specjalne godziny przyjęcia dla osób zainteresowanych i korzystających z ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczeni mogą zgłaszać się o każdy czwartek w lokalu przy ul. Czubówco Stalingradu pokój Nr. 20 I. p. w godzinach od 15 do 17.

Głogów w Planie 6-letnim

ceum Leśne, w którym zaczęto szkolić nowe kadry pracowników leśnych potrzebnych dla szeroko rozbudowującej się w naszym kraju socjalistycznej gospodarki leśnej. Dział Leśniczym liczy ponad 200 młodzieży rekrutującej się z synów robotników i chłopów.

Trzyletni plan odbudowy zniszczeń wojennych przyniósł dużą poprawę sytuacji gospodarczej i bytowej mieszkańców Głogowa. Dużą rolę w codziennym życiu tego miasta przegrywał realizujący się zakład przemysłowy DPPM-u „Lnianka“ — dawna prywatna własność kapitalisty niemieckiego, który bogacił się na pocie i krwi głogowskich robotników.

Wiele zmieniło się w tych kilku latach powojennych w starim Głogowie, który prowadząc walkę z pozostałymi siłami kapitalistycznymi i wrogimi Polsce Ludowej zaczął realizować zasady socjalistycznego gospodarstwa. W miejsce dawnego handlu prywatnego zaczęto organizować skle-

py spółdzielcze o wiele piękniejsze od sklepów prywatnych i bardziej zadowolone w towary. Żywa działalność gospodarcza i społeczna rozwinięła się na spółdzielni ZSCh liczącej już 10 różnych sklepów i zakładów wytwórczych.

Pierwszy rok Planu 6-letniego w Głogowie minął pod znakiem prac remontowo-budowlanych. Wszystkie prace budowlane zostały wykonane w oznaczonym terminie i w 100 proc.

M. im. wybudowano remizę strażacką, przeprowadzono remont budynków przy ul. 3 Maja, urządzono nowy zieloniec oraz przedłużono ul. 3 Maja przez wybudowanie 100 metrów nowej bity nawierzchni.

Fabryka „Lnianka“ wybudowała nowy obszerny budynek, w którym zostanie urządzona świetlica, biblioteka i klub dziecięcy. Wybudowano boiska sportowe oraz dla rozrywki ciekawe i cenne na zabawa prace podjęto mury fabryczne pod pierwszą piętro.

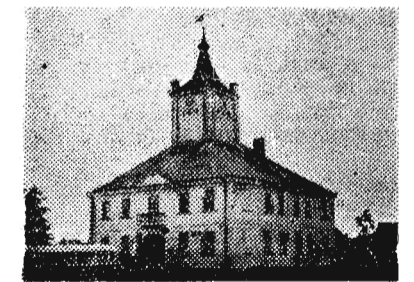
Duże zmiany w Głogowie nastąpią z chwilą zrealizowania zadań Planu

6-letniego. Miasto Głogów otrzyma nowoczesne urządzenie łaźni, w szeregu domach zostanie przeprowadzony remont mieszkań oraz powstanie nowe zielonice. Trzeba zaznaczyć, że Głogów, który na wiosnę z braku kanalizacji tonie w wodzie zostanie zupełnie skanalizowany, prace budowlane zostaną jeździć, chodnik i oraz przebudowie ulęgną świetlice miejskie, w których zostaną zamontowane nowe urządzenia.

Obrzymi przełom w dziedzinie poprawy warunków komunalnych nastąpi w Głogowie z chwilą przeprowadzenia linii kolejowej, Rzeszów — Kolbuszowa, której budowa zostanie rozpoczęta prawdopodobnie już w następnym roku. Budowa linii kolejowej przyczyni się do ożywienia tego miasta tak pod względem gospodarczym jak i kulturalnym oraz wpłynie na dalszą jego rozbudowę.

Miasto Głogów ma wszelkie możliwości rozwojowe ponieważ w pobliżu znajdują się pokłady rudy żelaznej.

W. Ożga



Zdawałoby się mogło, że w powojennym Głogowie od czasu wyzwolenia tego miasta przez wojska radzieckie nie się nie zmieniło, że miasto to pozostało nadal takim jakim było.

Mylił by się jednak ten, kto by tak sądził. W Głogowie wiele się zmieniło i zmienia się na lepsze, poprawiają się warunki sanitarne miasta i podnosi się jego życie kulturalne. Wiele zmieniło się również w Planie 6-letnim, który swym rozmachem gospodarczym i kulturalnym objął także miasto i mieszkańców Głogowa.

Już w pierwszych latach powojennych zostało tu zorganizowane pierwsze w województwie rzeszowskim Li-

Prenum. zakt. 2.25 zł. p. 4.50 zł. komis. 15 gr. kwart. 13.50 zł. półroc. 27 zł. rocz. 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr 1X - 13763

„Nowiny Rzeszowskie“ wydaje Komitet Spółdzielni Wydawniczych „Prasa“ Redakcja Rzeszów ul. Głogowska 7 — Telefony Red. Naczelny 10 75, sekret. odpow. — 10 00, dział gospodarczy i partyjny — 15 51, dział kulturalny — 13 98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich — 16 03, dział depreczowy, red. naczelny — 10 17 (18 36), Oddział RSW „Prasa“ (dział ogólny) — 18 56, Panel. Przew. Kulturalny „Ruch“ — 18 70 — Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 — 13. Sekretarz Odpow. działny od godz. 11 — 12 Oddziały: „Nowiny Przemyskie“ — Oddział Redakcji w Przemyślu Plac na Bramie 12 tel. 350 „Nowiny Podkarpackie“ — Oddział Redakcji w Krośnie ul. Nowotki 6 tel. 229.

Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe

S-2-12036

Nowiny Sportowe

Tygodniowy dodatek sportowy „NOWIN RZESZOWSKICH”

W Sztokholmie odbyło się spotkanie bokserskie reprezentacji Związku Radzieckiego i Szwecji. Mecz ten zakończył się zdecydowanym zwycięstwem bokserów ZSRR 14:2.

Ar. Stagnan z półciężkiej, Miednow w lekkiej i Szocikas wygrali swe spotkania przez ko.

W muszej walce Buiakowa z Burgstroemem przegrano na skutek zdecydowanej przewagi zawodnika radzieckiego, przyznając mu zwycięstwo przez tko.

Chinukaszwilli, Surkow i Jegorow wygrali na punkty.

Jedynie zwycięstwo odnieśli Szwedzi w wadze średniej w której Siczew uległ na punkty mistrzowi Szwecji Sjoelinowi.

Ogólnopolska narada aktywu sportu związkowego

W czwartek, 1 bm. rozpoczęła się w CRZZ ogólnopolska narada aktywu sportu związkowego. W obradach wziął udział szeroki aktywny sportowy związków zawodowych oraz przedstawiciele sporu.

Obrady otworzył wiceprzewodniczący CRZZ Burski, który stwierdził, że w roku 1951 sport związkowy powinien być wzmocniony i wzmocnienie kultury fizycznej wśród mas pracujących. Narada obecna powinna naświetlić wyraźnie cele związkowe.

Referat zasadniczy wygłosił kierownik Wydziału Kultury Fizycznej CRZZ Dolowy.

Mówca wskazał, że celem narady jest nakreślenie zadań wytycznych na rok 1951. Pamiętać musimy, że kultura fizyczna i sport jest jednym z ważnych odcinków działalności ruchu związkowego i służyć ma do wykonywania zadań drugiego roku Planu 6-letniego. W pracach naszych kierować się musimy wskazaniami, partii bardziej powiązać się ze związkami zawodowymi i mocniej włączyć się do działalności Komitetów Kultury Fizycznej.

kaniach międzynarodowych odniosły 24 zwycięstwa. 10 zawodników uzyskało tytuł zasłużonego mistrza sportu, a członkinią krakowskiego „Włókniarza” HELENA RAKOCZY zdobyła tytuł mistrzyni świata w gimnastyce. Rakoczy została uhonorowana przez Prezydenta R. P. orderem Szlanki Pracy II Klasy.

Świadectwem przemian jakie zaszły w szeregach sportu związkowego jest włączenie się sportowców do współzawodnictwa pracy. Napływające stale meldunki o zobowiązaniach produkcyjnych sportowców o tworzeniu sportowych brygad pro-

kich zakładach pracy kluby, skupiały nieliczną garstkę wyczynowców i nie spełniały roli propagatora kultury fizycznej wśród pracowników zakładów.

Wszystkie te mankamenty doprowadziły do konieczności zmian w strukturze organizacyjnej w której zasadniczą komórką sportu związkowego jest kółko sportowe przy zakładzie pracy. Kluby sportowe przekształcone zostaną w Oddziały. Oddziały rozporządzać będą urzędnicy sportowi i kadra instruktorska. We wszystkich sekcjach oddziałów znajdują się najbardziej utalentowani sportowcy kół. Kluby związkowe oderwane dotychczas od bazy związkowej będą przekształcone w kółka sportowe mocno związane z zakładami pracy. Kółka mające obecnie prawo awansu sportowego korzystać będą w pełni z pomocy organizacyjnej działających na terenie zakładu organizacji i swego Zrzeszenia Sportowego.

Regulaminy Oddziału, który ukazuje się jeszcze w pierwszym kwartale b. przewidyuje ściśle powiązanie się Oddziału z kółkiem sportowym, powołanie reprezentacyjnych sekcji Oddziału i Zrzeszenia w poszczególnych dyscyplinach sportu. Oddział będzie kierował i opiekował się kółkami sportowymi i ściśle z nimi współpracował. W skład Rady Oddziału wejdą przedstawiciele podległych kół sportowych.

Następny referat na temat: kadry i szkolenia w sporcie związkowym wygłosił z-ca kierownika Wydziału Kultury Fizycznej CRZZ V Rybiński. Mówca stwierdził, że kultura fizyczna i sport spełniają poważną rolę w wychowaniu nowego człowieka. Mimo poważnej funkcji jaką spełnia kultura fizyczna, Zrzeszenia Sportowe Związków Zawodowych niedoceniali należyście w f. zagadnienia przygotowania ludzi do pracy.

Jasnym jest, że do zrealizowania tych zadań potrzebne są wyszkolone kadry.

Omawiając plan szkolenia mówca stwierdził, że w roku ubiegłym tylko jedno Zrzeszenie Sportowe — Spójnia wykonała plan w 107 proc. Podstawowym warunkiem w akcji szkoleniowej jest odpowiedni dobór kandydatów na kursy i obozy szkoleniowe oraz zreorganizowanie całej akcji. Aby szkolenie postawić na lepszym i wyższym poziomie należy przeanalizować dotychczasowe programy i metody szkolenia na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Podczas obrad na salę naradową drużyna hokeistów polskich która nowoformowała z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Kierownik drużyny — sekretarz ZS „Górnik” Grajkowski przekazał zebranym branie nozdrowienia od sportowców NRD. a następnie wrażeniami z pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej podzielił się ob. Zarzycki oraz hokeiści Maciejko i Jeżak.

Następnie rozpoczęła się dyskusja.

W drugim dniu obrad ogólnopolskiej narady aktywu związkowego referat p. t. „O planową i socjalistyczną gospodarkę w sporcie związkowym” wygłosił kierownik planowania wydziału kultury fizycznej CRZZ — Machcewicz.

Referent omówił m. inn. podstawowe błędy planowania w sporcie w roku ubiegłym.

Jak wynika z referatu plan zaopatrzenia w sprzęt sportowy w roku ubiegłym został wykonany z nadwyżką 20 proc. W roku bieżącym

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Sukces Polek w slalomie specjalnym

W trzecim dniu Akademickich Zimowych Mistrzostw Świata Polska zdobyła srebrny medal w slalomie specjalnym kobiet, w którym GROCHOLSKA zajęła drugie miejsce po Moserowej CSR. Doskonale wypadły również pozostałe zawodniczki polskie zajmując trzy miejsca w pierwszej siódemce.

Wyniki: 1) Moserowa CSR 2:04,0. 2) Grocholska 2:07,5, 3) Szoendredy Węgry 2:12,1, 4) Bujakówna 2:16,0. 5) Kodelska 2:16,9, 6) Krajniak CSR 2:20,9, 7) Kowalska, 13) Bujakówna.

czas dnia — 57,9 zapewniła sobie pierwsze miejsce.

W biegu na 18 km otwartym r. do kombinacji norweskiej startowało 67 zawodników w tym 5-ciu Polaków. Klasyfikacja dla siebie byli zawodnicy radzieccy, którzy zajęli 5 pierwszych miejsc, imponując doskonałą kondycją i techniką. Wyniki Polaków, wobec bardzo silnej konkurencji, należy uważać za dobre.

Wyniki: 1) Oljaszew 1:00:31 godz., 2) Borin 1:02:55, 3) Pawłow 1:02:59, 4) Cerniew, 5) Morozow, Polacy: 19) Grandys 1:10:11, 20) Siupka, 24)



Narciarstwo jest zdrowym i wspaniałym sportem. Na zdjęciu jedna z trudnych konkurencji narciarskich — slalom

Na trasie 400 m, przy różnicy wzniesień ok. 150 m ustawionych było 36 bramek. Zaczęła walka o pierwsze miejsce prowadziły do ostatniej chwili Grocholska i Moserowa. Po pierwszym przejeździe prowadziła Grocholska z czasem 1:05,3. Moserowa otrzymała 5 sek. karnych za przewrócenie bramek. W drugim przejeździe Grocholska poprawiła czas na 1:02,2, jednak Moserowa pojechała wspaniale i uzyskując najlepszy

Kaczmarczyk, 29) Fross, 33) Węgrzynkiewicz.

W dalszym ciągu zawodów łyżwiarskich odbyła się jazda obowiazkowa mężczyzn z udziałem 7-miu zawodników. Prowadził Fikar CSR — 528,0 pkt, przed Koutino CSR — 298,8 i Vido Węgry — 296,8.

W spotkaniu hokejowym CSR pokonała Rumunę 8:4 (3:1, 3:0, 2:3).

Warunki atmosferyczne w Poianie są dobre, śnieg jest nośny, temperatura około 10 stopni poniżej zer

Hokej na lodzie w Rzeszowie

Spójnia (Rzeszów) — Kolejarz (Przemysł) 2:4 (1:0, 1:3, 0:1)

W niedzielę sportowa publiczność Rzeszowa miała możliwość oglądania zawodów hokejowych na lodzie. Hokej na lodzie należy u nas w Rzeszowie do rzadkości, gdyż warunki zimowe nie sprzyjają w przygotowaniu należącego lodowiska. Podkreślić musimy, że rzeszowska Spójnia wiele pracy włożyła, by urządzić lodowisko dla hokeja ale przede wszystkim m. celem umasowienia łyżwiarstwa.

Przechodząc do oceny samego meczu trudno mówić o jakimś specjalnym poziomie tak zawodników rzeszowskich, jak i przemyskich, a to ze względu na słabe przygotowanie. Przecież poszczególni zawodnicy mają zaledwie po kilka treningów za sobą, a po tak długiej przerwie, śmiało można powiedzieć nawet kilkuletniej, jest stanowczo za mało. Tym bardziej należy zwrócić uwagę na zasadnicze przygotowanie do tego emocjonującego sportu, wzięwszy pod uwagę fakt, że np. Spójnia, zresztą zupełnie słusze, wystawiła kilku młodych zawodników, którzy przy swoich starszych kolegach powinni nabrać odpowiedniego szlif. Ale wszystko to uzależnione jest nie stety od kapryśnych warunków atmosferycznych.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Kolejarz (Przemysł): bramkarz — Dudziński, obrona I — Górniak, Fedorcie, obrona II — Hałuszka, Bluj,

Drugie zwycięstwo bokserów radzieckich w Szwecji

Reprezentacja bokserska ZSRR rozegrała w Sztokholmie drugi mecz zwyciężając reprezentację Szwecji 14:2.

Jedynie zwycięstwo dla Szwedów uzyskał w wadze półciężkiej Storm.

Cała prasa szwedzka z wielkim uznaniem pisze o bokserach radzieckich, podkreślając ich doskonałe wyszkolenie techniczne oraz wysokie sportowe wyrobienie.

Sprawozdawcy sportowi stwierdzają zgodną, że zwycięstwa zawodników radzieckich były całkowicie zasłużone i przekonywujące.

atak I — Szancer, Pele i Jeżowski, atak II — Popiel Olejowski i Zieliński.

Spójnia (Rzeszów): bramkarz — Mikusiński, obrona — Dyżewski, Bomba, atak I — Ulm, Szreder i Zwerzyński, atak II — Wójcik, Kotelnicki, Kotowicz i Jeżowicz.

Zawody prowadził mgr. Maciech.

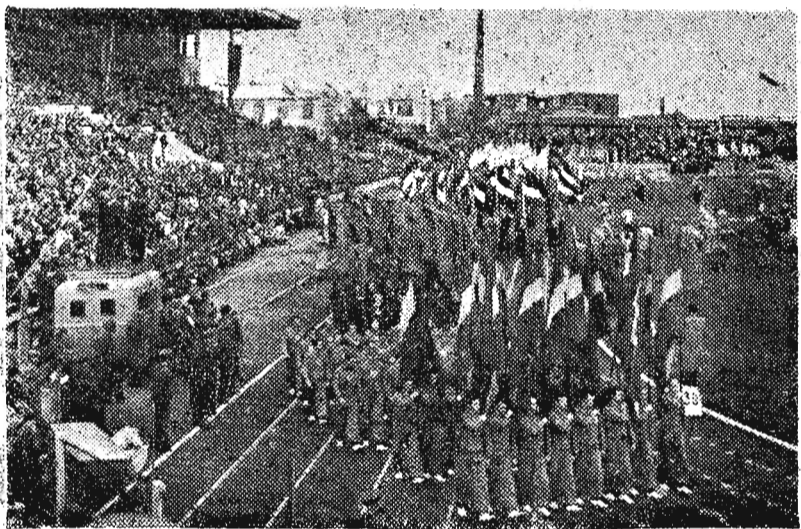
I tercja: Bramkę zdobył dla Spójni Szreder w 16 min. Już pierwsze minuty wykazały, że goście czuli się pewnie na lodzie od gospodarzy mimo, że poszczególni zawodnicy tak Rzeszowa jak i Przemysła słabo jeździli jeszcze. W tercji tej gra była nawet wyrównana a pierwszy atak Spójni Ulm, Szreder, Zwerzyński za grał raz po raz bramce gość.

Jeden z takich ataków przeprowadzonych w 16 min. kończy się bramką z dalekiego strzału.

II tercja: Bramki zdobyli dla Kolejarsza w 2 minucie Hałuszka, w 10 min. Pele, w 14 m n. Hałuszka, dla Spójni w 18 min. Szreder z karnego. Tercja ta była bardziej ciekawszą od pierwszej a Kolejarsze zwiększają tempo gry spychając na jakiś czas gospodarzy do defensywy. Bramka Mikusińskiego jest stale w opatach ale ten w ładnym stylu obroni i przynajmniej kilka niebezpiecznych sytuacji.

III tercja: Zdawało się, że w ostatniej tercji goście zwiększą barierę tempo, by podwyższyć wyniki. Przynajmniej tak wskazywały pierwsze minuty ale gospodarze zmieniają raz po raz ataki i nie dają się zepchnąć do defensywy, a przeciwnie nawet często atakują. Ale pewniejsza rutyna Kolejarszy wzięła górę, którzy w 10 minucie podwyższają wynik zdobywając czwartą a jedyną bramkę w tej tercji ze strzału Pelea z podania Hałuszki.

Publiczność duża. Na marginesie powyższego spotkania podkreślić musimy naprawdę bardzo interesującą pracę zawodnika rzeszowskiej Spójni Stanisława Dyżewskiego, który był głównym motorem w przygotowaniach do spotkania hokejowego jak i w samym urzędaniu lodowiska.



Sport związkowy w Polsce Ludowej poszczycić się może wielkimi osiągnięciami. Na zdjęciu defilada sportowców na Stadionie WP w Warszawie

Omawiając działalność sportu związkowego w roku 1950 Ob. Dolowy podkreślił, że kultura fizyczna i sport objęte ogólnopolskim planem gospodarczym wykazuje stały wzrost poziomu i obejmuje coraz szersze masy pracujących. Obecnie w 2.400 kółkach sportowych przy zakładach pracy uprawia sport 458.000 mężczyzn i kobiet. W ciągu ubiegłego roku powstało ponad 700 nowych kół sportowych. W imprezach i akcjach masowych uczestniczyło 574.000 sportowców związkowych.

Sportowcy Związków Zawodowych mają również duże osiągnięcia w sporcie wyczynowym. W roku 1950 poprawili oni 26 rekordów krajowych w różnych dyscyplinach sportu. Reprezentacje CRZZ i związkowych Zrzeszeń Sportowych w 30 sport

dukcyjnych świadczą o pełnym realizowaniu hasła: „Pierwszy w sporcie — pierwszy w pracy”.

Przechodząc do omówienia głównych zadań stojących przed związkowym ruchem sportowym mówca wskazał na zaradniczy czynnik w umasowieniu kultury fizycznej — powszechne zdobywanie odznaki „Sprawny do pracy i obrony”. Pełne realizowanie zadań na odcinku SPO — to realne umasowienie kultury fizycznej i wypełnienie uchwały Biura Politycznego KC PZPR. 100.000 SPO zdobytych w roku 1951 przez członków Związków Zawodowych, to system którego zadaniem jest podniesienie zdrowia, wszechstronny rozwój fizyczny, to przysposobienie ludzi pracy do wykonania Planu 6-letniego i do obrony pokoju.

Omawiając rolę klubów i kół sportowych — mówca zwrócił uwagę na konieczność ściślejszego powiązania ogniw sportowych ze Związkami Zawodowymi. Kluby nie były należycie powiązane z macierzystym Związkiem Zawodowym i z kółkami sportowymi, a w większości były jednostką oderwaną. Istniejące przy wiel-

SPÓJNIA (Jarosław) KOLEJARZ (Jarosław) 6:5:1,5

W ramach rozgrywek o mistrzostwo Kl. A. Spójnia pokonała drużynę jarosławskiego Kolejarsza.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Spójni):

- Ćwojdrak — Mach 1:0
- Rabiniec — Płachetek 1:0
- Święch — Pepluk 1:0
- Kozak — Witko 0,5:0,5
- ... — Dominiakow 1:0
- MJanowicz — Szurkawski 1:0
- ... — Szpyd 0:1
- Rózkowa — Laskowska 1:0 vo.

SZACHY

Stal (Rzeszów) Kolejarz (Rzeszów) 6.5:1.5

W dniu wczorajszym rozpoczęły się mistrzostwa klasy A okręgu rzeszowskiego w szachach. W Rzeszowie w ramach powyższych rozgrywek miejscowa Stal pokonała w wyśokim stosunku zespół Kolejarsza z Rzeszowa.

Wyniki poszczególnych gier (na pierwszym miejscu szachiści Stali): Cisek — Chłanda 0,5:0,5 Garbaciak — Molyka 1:0 Skwarczowski — Parterz 1:0 Opiola Z. — Janicki 1:0 Kuczmanda — Bigaj 1:0 Dronka — Der J. 1:0 Odbaki — Der T. 1:0 Szczepanik — Szczygieł 0:1 Op. L.

Konferencja sportowego aktywu woj. rzeszowskiego

W ubiegły czwartek odbyła się w Rzeszowie konferencja aktywu sportowego woj. rzeszowskiego, z udziałem przedstawicieli zrzeszeń, związków sportowych, klubów i kół sportowych.

Celem konferencji, na którą przyjechał delegat GKKF naczelnik sekcji sportowych tow. Łysakowski, było omówienie najważniejszych zadań sekcji sportowych przy KKF, zapoznanie z istotą jednolitego kalendarza sportowego, wyjaśnienie najważniejszych spraw związanych z nową klasyfikacją zawodników, oraz w ostatnim punkcie omówienie najistotniejszych spraw dotyczących organizacji i przeprowadzania zawodów sportowych.

SEKCJE SPORTOWE

Odnosnie sekcji sportowych tow. Łysakowski podkreślił najważniejsze zadania społecznych sekcji sportowych, wprowadzonych w miejsce dawnych związków sportowych. Ponadto swego czasu poruszał się o najważniejsze zadania jakie mają do spełnienia powołane sekcje dlatego też przypominamy tylko główne tezy.

Sekcje sportowe przy Kom. tetach Kultury Fizycznej mają za zadanie: masowe i sportowe, współdziałanie w przygotowaniu młodzieży i pracujących do zdobywania odznaki „SPO”, podnoszenie poziomu wyczynów sportowych w danej dziedzinie, współdziałanie w wychowaniu sportowców w duchu socjalistycznej moralności, prowadzenie propagandy i popularyzacji sportu w danej dziedzinie, branie aktywnego udziału w szkoleniu ideowo-politycznym i techniczno-sportowym kadr społecznych i zawodowych oraz zawodników danej dziedziny wychowania fizycznego.

JEDNOLITY KALENDARZ SPORTOWY

Jednolity kalendarz imprez sportowych jest jedynym kalendarzem i stanowi podstawę do układania planu pracy kół sportowych, LZS, zrzeszeń i KKF.

Organizowanie innych imprez sportowych nie objętych kalendarzem jest niedopuszczalne.

Wojewódzkie i powiatowe sekcje, zrzeszenia sportowe, kluby (oddziały zrzeszeń) kół sportowe i LZS mogą zaplanować w wolnych terminach organizację imprez towarzyskich i propagandowych po złożeniu odpowiednich wniosków i uzyskaniu ich zatwierdzenia przez właściwe tereny KKF.

Jednolity kalendarz imprez obejmuje: imprezy propagandowe i pokazowe, imprezy masowe połączone ze zdobywaniem norm na odznakę „SPO”, rozgrywki mistrzowskie, rozgrywki międzyokręgowy, rozgrywki międzynarodowe, zawody na uzyskanie klasy sportowej.

Rozgrywki mistrzowskie według jednolitego kalendarza imprez będą przeprowadzane jako mistrzostwa terytorialne, zrzeszeniowe, rozgrywki pucharowe, Spartakiady terytorialne, zrzeszeniowe i międzyzrzeszeniowe.

ZNIESIENIE KLAS A, B, I C W PIŁCE NOŻNEJ

Tow. Łysakowski zatrzymał się dłużej przy omawianiu nowego sposobu rozgrywek piłkarskich na szczeblu wojewódzkim i powiatowym.

W miejsce dotychczasowych piłkarskich klas A, B i C wprowadza się rozgrywki w powiatach o mistrzostwo danego powiatu oraz rozgrywki w tzw. wydzielonej klasie wojewódzkiej.

Zaczynamy od rozgrywek na najniższym szczeblu tj. od rozgrywek powiatowych. Wszystkie drużyny klubów wycywnych, kół sportowych i ludowych zespołów sportowych istniejących na terenie danego powia-

tu biorą udział w rozgrywkach, które wyłonić mają mistrza danego powiatu. A więc w woj. rzeszowskim mistrzów takich będziemy mieli 17. System przeprowadzania rozgrywek uśredniony jest od ilości drużyn startujących. 17 mistrzów powiatowych rozgrywa między sobą, celem wyłonienia jednego mistrza powiatów.

Klasa wojewódzka wydzielona odnosi się wyłącznie do samego terenu miasta wojewódzkiego. Tak np. w klasie wydzielonej rzeszowskiej, grą będą następujące drużyny: Stal, Ogniwo, Spójnia, Gwardia, Kolejarz, i Budowlani.

Mistrz klasy wojewódzkiej oraz mistrz powiatów rozgrywa między sobą mecz i rewanż celem wyłonienia jednego reprezentanta województwa, który będzie miał prawo startowania w eliminacjach do I Ligi.

W dyskusji nad tym punktem poszczególne działacze mocno krytykowali ostatni podział II Ligi na cztery grupy, a zwłaszcza fakt pominięcia województwa rzeszowskiego przy powiększaniu II Ligi. Wszyscy dyskutowali podkreślili, że właśnie w woj. rzeszowskim powinna być jeszcze jedna drużyna II-ligowa. W tym wypadku chodzi o drużynę rzeszowskiej Stali, a dlatego właśnie rzeszowskiej Stali, gdyż ta w rozgrywkach o „Puchar Polski” doszła już do finału na szczeblu centralnym.

Przypuszczamy, że delegat GKKF naświetli i przedstawi swym władzom powyższą sprawę. Mamy więc nadzieję, że w Rzeszowie będziemy mieli II Ligę.

Ważnym zagadnieniem, które omówił tow. Łysakowski jest sprawa wprowadzenia w życie klasyfikacji sportowej. Klasyfikacja ta stanie się dla nas ewidencją sportową, potężnym czynnikiem wzrostu wyczynów sportowych, pozwoli na planową opiekę nad utalentowanymi sportowcami.

Sprawę klasyfikacji zawodników naświetlimy jeszcze dokładniej przed stawiając poszczególne normy w klasyfikowaniu.

W ostatnim punkcie delegat GKKF omówił sprawę organizacji zawodów, regulamin zawodów, troskę o uczestnika i widza, opiekę lekarską podczas zawodów.

Na zakończenie powyższej konferencji znany zawodnik tow. Edward Mikusiński odczytał rezolucję, w której cały aktywny sportowy z radością przyjął uchwałę Rządu polskiego dołączając likwidacji tymczasowej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich, oraz historyczny akt ustalenia wczystej granicy przyjaźni i pokoju na Odrze i Nysie.

Jednocześnie aktywny sportowiec ostro potępił reakcyjne zarządzenie francuskiego rządu Pavena zakazujące działalności na terenie Francji przez polskim międzyzrzeszeniowym organizacjom politycznym: SFD Zw. Zaw. SFMD i SFDK.

Unia Krosno -- Budowlani Przemysł 2:16

W towarzyskich zawodach pięciociararskich Budowlani z Przemysła pokonali u siebie w wysokim stosunku drużynę krosnieńskiej Unii.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Unii):

Waga papierowa: Piłkula przegrał przez Iko.

Waga musza: Koldys przegrał na punkty z Kozłkiem.

Waga kogucia: Rozpara I podaje się w drugim starciu Kowalskiemu.

Waga kogucia II: Rozpara II przegrał na pkt z Pawłakiem.

Waga piórkowa: Foremny przegrał przez ko i w I rundzie przegrał przez ko z Bojczukiem.

Waga piórkowa I: Wańczak Budowlani otrzymał punkty vo.

Waga lekka: Filipowicz przegrał na pkt z Kozakiem.

Waga półśrednia: Patrylak przegrał na pkt z Sahlem.

Waga średnia: Gunia zmusza do poddania się Nostala.

TENIS STOŁOWY

Włókniarz (Krosno) -- Unia Jedlice 6:3

Kolejarz (Jarosław) -- Unia Przeworsk 7:2

Kolejarz (Jarosław) -- Gwardia (Przeworsk) 7:2

Spójnia (Jarosław) -- Gwardia (Przeworsk) 9:0

Spójnia (Jarosław) -- Unia (Przeworsk) 8:1

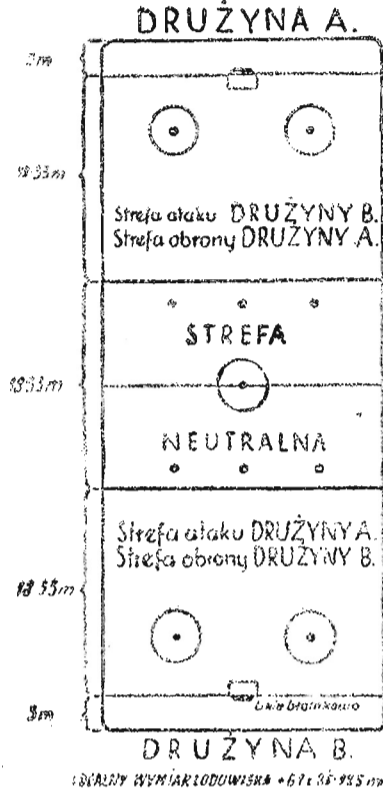
Spójnia (Jarosław) -- Kolejarz (Przeworsk) 5:4

Kolejarz (Jarosław) -- Kolejarz (Przeworsk) 3:4

CO O HOKEJU LODOWYM WIEDZIEĆ TRZEBA

Sezon hokejowy mamy już w całej pełni. Tysiące widzów ogląda tę pasjonującą grę, oklaskując zwycięstwa swych faworytów. Ci sami widzowie wznoszą okrzyki niezadowolonia, kiedy „ich” drużyna przegrywa, szukając niekiedy przyczyny niepowodzenia w „mylnych” rozstrzygnięciach sędziów. Rzecz oczywista, że tylko znikoma część widzów zna i to często pobieżnie przepisy gry — reszta wyraża swe niezadowolenie dla zasady, zupełnie nie orientując się w niewątpliwie zwykłych przepisach tej wspaniałej gry.

Poniżej podajemy w skrócie — podstawowe zasady gry w hokeju, obowiązujące na lodowisku.



Rysunek boiska (rys. 1)

Boisko hokejowe dzieli się linią czerwoną na dwie połowy, a następnie dwoma liniami niebieskimi na trzy strefy. Poza tym są dwie linie czerwone — bramkowe — na których środku stoją bramki. 11 punktów w kolorach niebieskim i czerwonym, to miejsca rozpoczęcia gry. Wyżej podane linie stwarzają pewne ograniczenia w swobodzie podawania krążka współpartnerowi, powodując między innymi przekroczenia prawideł gry o tzw. spalonym.

Spalony

W hokeju istnieje kilka wypadków „spalonych”, a mianowicie:

a) w wypadku podania krążka ze swej strefy obronnej współpartnerowi, który przejmie ten krążek poza linią czerwoną, a w chwili podania nie znajdował się w tej samej strefie co podający. (Podawanie w obrębie każdej ze stref jest dozwolone, jak również na własnej połowie boiska, tj. do linii czerwonej);

b) w wypadku podania lub wejścia do strefy ataku z krążkiem, gdy już znajdował się tam uprzednio współpartner;

c) w wypadku podania lub strzału na bramkę przeciwnika w momencie gdy współpartner znajdował się w polu bramkowym względnie trzymał ten tylko kij;

d) w wypadku tzw. „uwalniania się”, które zachodzi wówczas, gdy

zawodnik poda lub „wyszerzi” krążek z własnej połowy boiska, a więc z przed czerwonej linii — i krążek ten bez dotknięcia któregokolwiek gracza przejdzie przez linię bramkową. (Nie przerywa jednak sędzia gry, gdy przeciwnik mógł przejąć krążek, ale rozmyślnie tego nie uczynił lub też, jeżeli drużyna która wyszerzyła krążek, była niekompletna wskutek usunięcia jej gracza z lodu za jakiś przewinienie w grze. Uwaga! Bramka zdobyta ze strzału w wyżej podanych okolicznościach tj. przy „uwalnianiu się” jest ważna i prawidłowa.

We wszystkich wymienionych wypadkach — z wyjątkiem punktu „d” — o spalonym decyduje pozycja tylko gracza, a nie kija. Gracz jest „spalony” wówczas, kiedy obie jego rękawy straciły kontakt z linią, która decyduje o jego „spaleniu”.

Za przewinienia „spalonego” przepisy przewidują tzw. karne rozpozyczenie z najbliższego punktu gry, w kierunku bramki drużyny przeciwnej. Jeśli natomiast sędzia uzna, że „spalony” został dokonany rozmyślnie, rozpoczęcie może nastąpić z miejsca podania lub też na jednym z czerwonych punktów w strefie obronnej drużyny „zawiniącej”.

Zmiany graczy dozwolone w każdej chwili.

Drużyna składa się z 13 graczy — w tym dwóch bramkarzy. Podczas trwania gry na lodzie może znajdować się łącznie z bramkarzem — tylko 6 graczy. Graczy wolno wymienić w czasie gry w każdej chwili z tym zastrzeżeniem, że najpierw musi opuścić lodowisko gracz zmieniany, a dopiero wtedy ma prawo wejść gracz zamieniający.

„Gra ciałem”

Atakowanie ciałem przeciwnika jest dozwolone tylko na własnej połowie boiska, a więc w obronie i tylko w stosunku do gracza posiadającego krążek. Polega ono na zatrzymaniu, względnie uderzeniu przeciwnika barkiem, biodrem, plecami lub pierśią — nie może ono być dokonywane z rozpadu dłuższego niż 2 kroków. (a zasadniczym jego warunkiem jest, by kij w chwili ataku był na lodzie. Niedozwone jest atakowanie ciałem w kierunku ogrodzenia — bandy. Niezgodne również z przepisami jest zatrzymywanie lub zastawianie ciałem przeciwnika, który nie znajduje się w posiadaniu krążka.

„Zdobycie bramki”

Bramka może być zdobyta:

a) ze strzału względnie pchnięcia kijem krążka przez gracza atakującego;

b) przez wepchnięcie krążka do bramki w jakikolwiek sposób przez gracza drużyny broniącej się;

c) z kopnięcia krążka przez gracza drużyny atakującej, jeśli po drodze krążek odbił się o innego gracza i wpadł do bramki.

Bramkę uznaje się, jeśli krążek przejdzie całkowicie przez linię bramkową.

Ponadto w dwóch wypadkach sędzia odwołuje zdobycie bramki — mianowicie, że krążek nie znalazł się w bramce, a mianowicie:

a) jeśli bramkarz w chwili wykonywania rzutu bojażno wyrzuci kij z ręki, aby przejąć krążek przeciwnika w zdobyciu bramki;

b) gdy gracz drużyny atakującej, będąc w posiadaniu krążka wyminał graczy broniących łącznie z bramkarzem i ma przed sobą pustą bramkę, a w oddaniu strzału do pustej bramki przeszkodziło mu rzucone kija lub jego część przez jednego z graczy drużyny broniącej.

(c. d. w następnym numerze) (Sportowiec)



ROBOTNICZY NA WCZASACH ZIMOWYCH Kurs narciarski prowadzony przez fachowego instruktora dla mieszkających w domach wypoczynkowych Funduszu Wczasów Pracowniczych

Ogólnopolska narada aktywu sportu związkowego

(Ciąg dalszy ze strony 1) łączy podstawę zaopatrzenia w sprzęt jest sprawa SPO. Sprzęt potrzebny do zdobywania odznaki SPO stanowić będzie 50 proc. całości zaopatrzenia.

Pozyskanie nowych obiektów sportowych — zakończył referent — odbytych w czasie spisu powszechnego w grudniu ub.r., pozwolił na utworzenie stałych wojewódzkich ośrodków szkoleniowych GKKF. W ośrodkach tych szkolić się będą kadry świadomych działaczy sportowych i wykwalifikowanych fachowców, tak potrzebnych naszym zrzeszeniom sportowym.

Dyskusja, która rozwinęła się po referatach wszechstronnie naświetliła prace w terenie. Delegaci kół sportowych, klubów, rad okręgowych, sekretarzy i przewodniczący rad głównych zrzeszeń sportowych i przedstawiciele najwyższych władz sportu, podkreślając dotychczasowe osiągnięcia mówili o sposobach walki z brakami i stworzenia właściwych warunków dla umasowienia kultury fizycznej.

Następnie przewodniczący GKKF pos. tow. MOTYKA zwrócił uwagę na braki w dyskusji, która powinna badać źródła osiągnięć i usterek w dotychczasowej pracy i wyciągnąć z nich właściwe wnioski na przyszłość.

Przewodniczący GKKF poddał krytyce działalność komitetów kultury fizycznej i działalność sportu związkowego. Pos. tow. Motyka omówił również nowe formy organzacyjne w sporcie, podkreślając doniosłe znaczenie reorganizacji klubów dla rozwoju i umasowienia kultury fizycznej.

Wprowadzona ostatnio klasyfikacja sportowców będzie sprawdzianem poziomu wszystkich uprawiających

sport, przyczyni się do aktywizowania kultury fizycznej i będzie sprawkieniem podnoszenia się poziomu sportu.

O budownictwie sportowym mówił przedstawiciel CRZZ — ob. Szymaniak. Stwierdził on wiele braków i niedociągnięć w akcji rozbudowy i odbudowy obiektów sportowych, co w wielu wypadkach hamowało prace kół i klubów. Mówca podkreślił, że sprawy te reguluje utworzona Główna Komisja Budownictwa Sportowego przy GKKF i odnośnie kom się przy powiatowych i wojewódzkich komitetach kultury fizycznej.

Sekretarz GKKF — tow. Szemberg — zwrócił uwagę na akcje pomocy i współpracy ze sportem wiejskim oświadczając, że na tym odcinku szczególnie aktywny powinien być Związek Zawodowy Pracowników Rolnictwa.

Na zakończenie dyskusji kierownik wydziału kultury fizycznej CRZZ tow. Dołowy wyjaśnił najważniejsze problemy, poruszane w dyskusji.

Na zakończenie obrad delegacji w imieniu 450 tys. sportowców związkowych uchwalili rezolucję, w której protestują przeciwko decyzji rządu Pavena, zakazującej działalności na terenie Francji światowej Federacji Związków Zawodowych, Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz Światowej Federacji Kobiet.

Uczestnicy krajowej narady aktywu zw związkowego przyjęli również rezolucję, w której zobowiązują się zwiększyć wysiłki w walce o umasowanie kultury fizycznej klasy robotniczej, na bazie odznaki SPO. Wykonanie i przekroczenie planu zdobycia 100 tys. odznak oraz umasowanie i rozwoju związkowych zrzeszeń sportowych w r. 1954.